Wielmożny Uprzeymie Nam Miły. Dogadzaiąc żądaniu Uprzeymości Waszey przez list 4ta praesentis do Nas pisany ponowionemu względem nabycia Starostwa Szydłowieckiego podanym do skutku sposobem, zleciliśmy Urodzonemu Kasztelanowi Wiskiemu Marszałkowi Dworu Naszego mowić jeszcze w tym interessie z Panią Kasztelanową Małogoską. Iaką zaś dała na uczynione Iey remonstracye odpowiedz, y iakie ma zamysły, poznasz Uprzeymość Wasza z przyłączoney Kopij przyniesionego Nam od Niey pisania. Więc kiedy tę przedsięwzięła drogę, że się chce relewowac od Dekretu na siebie otrzymanego, y daleka iest wcale od ustąpienia Starostwa, nie zostaie tylko czekać decyzyi Sprawy, albo dyspozycyi Boskiey przy podeszłym oneyże wieku, z pewnością otrzymania natenczas obiecanego Uprzeymości Waszey Starostwa, w czym ukontentowanie Iego za własne Nasze mieć będziemy, życząc Mu zatym wszelkich przy dobrym zdrowiu pomyslności. Dan w Warszawie dnia 10. Lipca 1765.

Stanisław August Krol.

Do Wielmożnego Kasztelana Sendomirskiego.

Kopia:

Nayiaśnieyszy Krolu
Panie Moy Miłościwy

W wrodzoney Dobroci, wspaniałości y Klemencyi Waszey Krolewskiey Mci Pana mego Miłościwego nie przełamana zostaie ufność moja, a u Nog Pańskich dawniey y teraz złożona tyle wyżebrze Łaski Pańskiey, ile Stan moy osierociały y obarczony Dekretem Kontumacyalnym Trybunału Lubelskiego przez Nieb: Jmc Pana Kasztelana Małogoskiego Męża mego wystaranym, potrzebuie. Tenże krok niesprawiedliwy, pod szczęśliwym Waszey Krolewskiey Mci Pana mego Miłościwego Panowaniem znieść w następuiącym Trybunale Lubelskim |: dokąd są wydane Termina Ichmć Panom Rupniewskim Starościcom Taborowskim :| starającą się Sierotę Protekcyą Łaskawą wesprze, y tey mi pozwoli Klemencyi Pańskiey, że Rozkaz Waszey Krolewskiey Mci Pana Mego Miłościwego wyrażony przez Jmć Pana Kasztelana Wiskiego, o ustąpienie Starostwa Szydłowskiego na Jmć Pana Kasztelana Sandomirskiego, wstrzymać raczy, z tego szczegulney kompassyi względu, nieszczęśliwey przeszłey sytuacyi moiey, podeszłego wieku, y urodzenia mego, y że w Possessyi moiey kawałek substancyi Macierzystey będący, uformowanemi przez Nieb: Męża mego obciążony iest długami, obszerniey iuż przyiąc wyrażone krzywdy moie Dobroć Pańska raczyła, y przy tym dobrym Prawie na rzeczone Starostwo Szydłowskie

cudzego nie pragnącą Sierotę, z tego prawie Intrat
szczupłych życie maiącą utrzymać, y od Impetycyi
zasłonić, pokornie Protekcyi Pańskiey, w iak nayglęb=
szym upadnieniu do Nog Waszey Krolewskiey Mci
Pana mego Miłosciwego dopraszam się, a ia dozgon=
nie Boga za szczęsliwe y długoletnie Panowanie pro=
sić będę. Jako

Waszey Krolewskiey Mosci
Pana mego Miłosciwego.

d. 9. Julij 1765.
w Warszawie.

wierna poddana.
K. z Fredrow Rupniewska
K. M.

t)
i
ateb=
ei
on=
mo=

ka

5

Wielmozny Uprzeymie Nam Miły. Na żądanie Uprzeymosci Wa:
szey w Liscie dnia 21 pświd pisanym wyrażone obiaśnienia od Nas
względem pokazuiących się w Woiewodztwie Sendomirskim zamysłów
do Konfederacyi, tę w zupełney o dobrych Jego sentymentach ufnosci da:
iemy odpowiedź, która do czasu y okolicznosci nayrostropniey stosować
się może; iż związku takowego ani drażnić, ani spieszyć się do łączenia
z nim należy, zwłaszcza gdy y tu Xiążę Repnin y w kraiu znayduią:
cy się Generałowie Rossyiscy upewniaią, że do niego nikt przymuszą:
ny niebędzie. Spodziewanie więc zostaie, że przezorni Obywatele
nasladować zapędzaiących się ku zamieszaniu Oyczyzny niezechcą,
ale zachowuiąc się w spokoynosci, potrafią łatwo rozeznać bespiecznieysze
w uważney stałości oczekiwanie, od porywczych do burzy zabie:
gow. W czym istotnie zdanie Nasze otworzywszy, przy oswiadczeniu
skłonnych zawsze dla Uprzeymosci Waszey względow, polepszenia zdro:
wia y zupełney Mu życzemy czerstwosci. Dan w Warszawie d 24
Maja 1767.

Stanisław August Krol

Do Wielmoznego Sołtyka Kasztelana Sendomirskiego



7

z Warszawy d. 29. Febr. 1776.

Mości Panie Woiewodo Sendomirski. Iadący w tamtę Stronę JW. Woiewoda Pomorski y Starosta Krakowski biorą na siebie obowiązek zniesienia się, y porozumienia z WPanem względem Seymiku Opatow:skiego dla wspolney przez wzaiemną przyiaźń czynności, y ku ułatwieniu przez swoie także insze Konnexye zachodzić mogących trudności. Iako wiadome iuż WPanu są Moie w tey mierze myśli, tak gdy stosownie do Nich przygotuie się zmowne między WPanami przyzwoitych środkow ku osiągnieniu żądanego końca ułożenie, spodziewać się należy pomyślnego skutku, nic iednak nie deter:minuiąc ieszcze positive, tylko relative do mnie, co się tyczę wybrania Osob do Funkcyi Poselskiey. Pełen ufności w przywiązaniu WPana do Mnie, obiecuiąc Sobie skłonną do tey odezwy powolność z oświadczeniem przychylnego Serca Mego, Boskiey WPana polecam Opiece.

Stanisław August Krol

1776

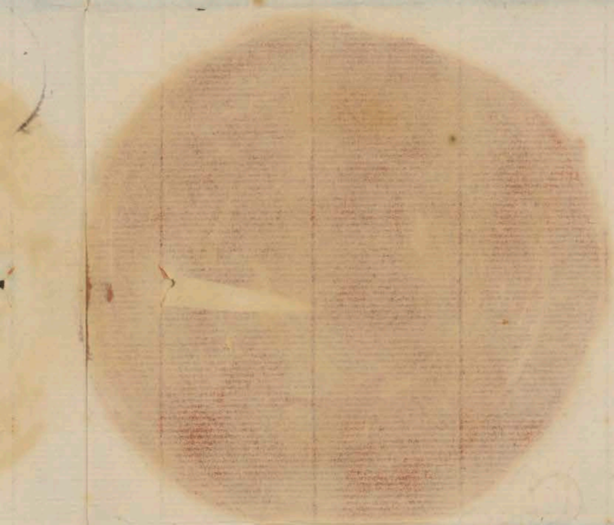
9

STANISŁAW AUGUST

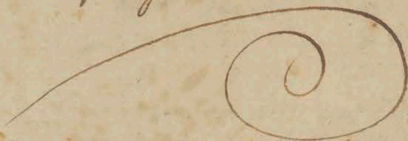
Z Bożey Łaſki Krol Polſki, Wielki Xiąże Litewſki, Ruſki, Pruſki, Mazowiecki, Zmudzki, Kijowſki, Wołyńſki, Podolſki, Podlaſki, Jnflantſki, Smoleńſki, Siewierſki, y Czerniechowſki.

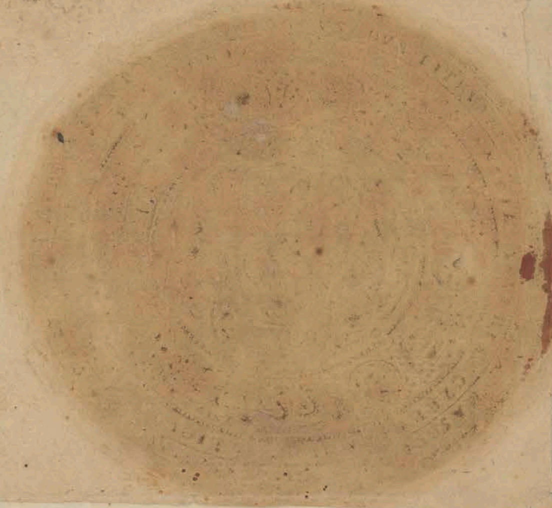
Wielmożny Uprzeymie Nam miły. Od ſamych początkow Panowania Naſzego nad tym wolnym Narodem, w ktorym wychowani ieſteśmy, y z pośrzodka iego wolnemi głoſami na Tronie oſadzeni, nie innego ſzukamy ukontentowania, iako żeby ten Kray Rządom Naſzym od BOGA powierzony, y Zacnych iego Obywatelow widzieć w iak nayobfitſzym uſzczęśliwieniu. Gdy więc w Roku teraźnieyſzym Seym Ordynaryiny na dzień V. Mieſiąca Października Uniwerſałem Naſzym ieſt wyznaczony; żądamy po Uprzeymości waſzey, abyś na Seymiku Poſelſkim dnia XVII. Mieſiąca Sierpnia przypadaiącym Senatorſkiego kredytu, miłości y poważenia użył, żeby do Funkcyi Poſelſkich z śrzodka Obywatelow Woiewodztwa tego Mężowie gorliwością o dobro Oyczyzny znakomici, wybrani byli. Dogodziſz tym ſpoſobem Uprzeymość waſza myślom Naſzym Krolewſkim o całość powſzechną zawſze troſkliwym, ktoremu tym czaſem dobrego od Pana BOGA życzemy zdrowia. Dan w Warſzawie dnia xv. Mieſiąca Czerwca Roku Pańſkiego MDCCLXXVIII. Panowania Naſzego XIV. Roku.

Stanisław August Krol



Wielmoznemu Sołtykowi
Woiewodzie Sandomirskie-
mu Uprzeymie Nam miłemu





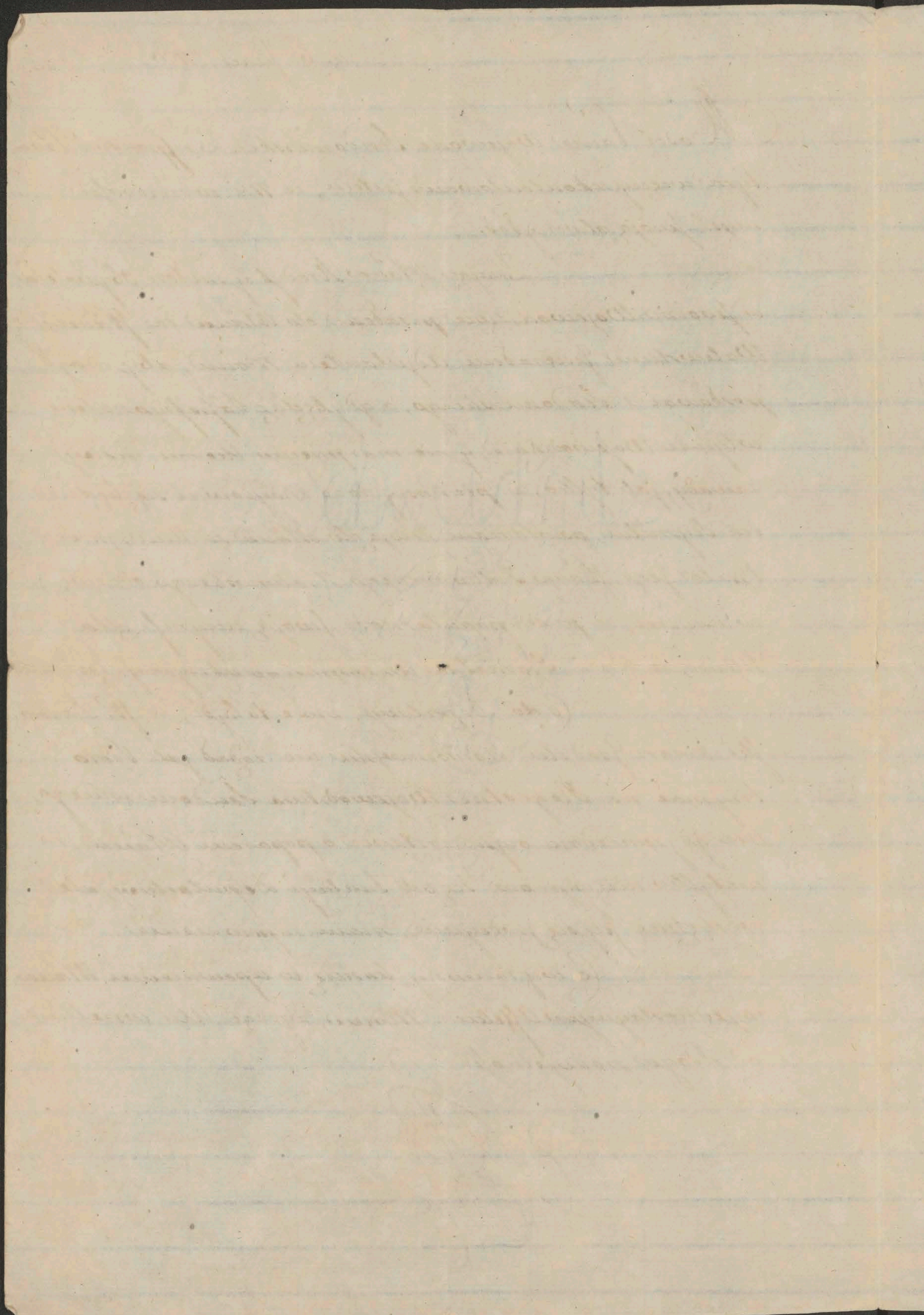
d. 6. Junii 1788. 11

Mości Panie Wojewodo Sendomirski. Z responsu Waćpana tym więcey ukontentowany jestem, że Mi w szczerości myśl swoją otworzyłeś.

Znając Waćpana Kredyt y miłość Obywatelow w swoim Województwie pisałem do Waćpana za Panem Walewskim Generałem Adjutantem Moim, aby mogł posłować z Sendomirskiego, á gdy będąc Possessionatem w tymże Województwie, y nie ma przeciw Niemu inszey zawady, jak tylko, że pierwszy raz znaydować się będzie na Seymiku, powtarzam Moją do Waćpana za Nim, przez Brata Jego JPana Podkomorzego Krakowskiego odezwę, w nadziei, że przez popularność swoją uczynisz dla Mnie, że tegoż Romualda Walewskiego otrzymasz Posłem.

Co do Deputacyi, może to być, iż JW. Darow=ski Pisarz Grodzki Nowomiejski nie żądał jak Pióro trzymać na Regestrze Województwa Sendomirskiego, lecz gdy uwiadomionym zostanie o poparciu Waćpana, to nietylko nie wymowi się od Funkcyi Deputackiey, ale że chętnie jey się podeymie, mam zapewnienie.

Co wyraziwszy, kończę w upewnieniu Waćpana o jednostayney Affekcie Moim, życząc Mu wszelkich od Boga pomyślności.



1780

z 15. Junii 1780.

13

Mości Panie Wojewodo Sendomirski. Życzonych odemnie do Poselstwa y Deputacyi z Województwa Sendomirskiego Osob, tu nie wyrażam powtornie, ponieważ WPan już dobrze o Nich wiesz. Ale oto tylko nayusilniey obliguię WPana, ażebyś sam Osobą swoią niechybnie był przytomnym na Seymikach Województwa Swego, ponieważ z rożnych okoliczności miałbym racyę się obawiać, że nie poszłyby te Seymiki ad Vota Mea, gdybyś WPan sam osobiście na Nich nie był. Więc iterum iterumque obliguię WPana, abyś nie ubliżał dla użyteczności publiczney y satysfakcyi Moiey tey Osobistey swoiey przysługi, gdyż pod Przewodztwem samego przytomnego WPana tak ufam jak żądam, że nie insze tylko żądane odemnie Subjectum będzie wybrane do Deputacyi, Tudzież że Posłami nie insi będą, tylko tacy, ktorzy znaią y przyznawaią, że Krol Teraznieyszy jest Ten, ktory naylepiey życzy Oyczyznie; a więc, że z Krolem jedno trzymaiąc naylepiey można Oyczyznie usłużyć.

To wszystko polecam doświadczoney WPana dla Mnie życzliwości y powszechnie szacowaney umiejętności.

Co wyraziwszy, wszelkich WPanu od Boga z serca życzę pomyślności.

SAR

przewrocić

P. S. Particularia zaś, ktoreby Wać Pan wiedzieć żądał, te WPanu dokładnie opowie Oddawca ninieyszego Listu JWan Kasztelan Małogoski.

z 10. Augusti 1780.

Mości Panie Woiewodo Sendomirski. Gdy Mnie List WPana de 3. Augusti do Pa Badeniego pisany informuie o słabości JPani Woiewodziney, ktora nie dozwoliła WPanu ziechać do Warszawy przed Seymikami, wielce ubolewam nad przyczyną tego nieobaczenia się Mego z WPanem. Karmię się jednak nadzieją polepszenia wkrotce tak szacownego zdrowia.

Gdy się oraz dowiaduię o niewiadomey Mi do tych czas trudności przeciwko obraniu na Poselstwo JPana Kraiewskiego Instygatora Koronnego, prawdziwie Mnie ta okoliczność wiele martwi, ponieważ Mię pomyślność tegoż Pa Instygatora szczerze interessuie, a On tak mocno polegał na WPana dla siebie Łasce, że się prawie pewnym sądził tey Funkcyi. Im zaś bardziey umacnia się kto w nadziei, tym też bardziey zmartwionym bywa w iey omyleniu. A zatym wielce bym życzył, aby się obranie JPana Instygatora na Poselstwo tegoroczne jeszcze mogło uiścić. Prawa zaiste auteomnia słuchać trzeba, y oppozycyi jeżeli czynione będą. Wszelakoć zaś stać się inaczey nie może Elekcya JPana Instygatora, jak tylko przez dobrą wolą obieraiących Obywatelow, ktorzy, gdy zechcą nie czynić objekcyi żadnych przeciwko JPanu Instygatorowi na Seymiku, to y na Seymie nie będzie nikt miał Prawa Jemu przeszkadzać.

Gdyby

Gdyby zaś tak było, jak Mi y teraz JWan Chorąży Dobiecki swieżo tu z Wojewodztwa Sendomirskiego przybyły oznaymuje, iż wielu Obywatelow dystyngwowanych już całą myśl swoją odstarania się o Funkcyę, to samo może ułatwi konkurrencyą Wana Instygatora.

Zjawia się tu nowy Konkurent JW. Wisłocki, ktory gdy Mnie prosił y sam zasobą, y przez JW. Dobieckiego z nim pokrewnionego. Odpowiedziałem, że poczyniwszy już ułożenia z prozb dawnieyszych Obywatelskich wynikające, nie chciał bym zawodzić tych, za ktoremi msię dotychczas interessował. Ale że obranie Posłow, jest to dziełem wolney Woli Obywatelow, tę, gdy sobie obiecuje JWan Wisłocki nie przywłaszczam Sobie mocy sprzeciwiania się Votom Obywatelskim, jeżeli ma one /: jak się z tym szczyci :/ dla siebie upewnione.

Konkluzya Moja względem y tych Osob, o ktorych pisałem już dawniey do Wana, y tych ktorzy się codziennie odzywać mogą, aż do dnia Seymiku nie jest insza, nad tę, że polegam na dzielności y życzliwości Wana, iż inszych Sendomirskich Posłow nie zobaczę, tylko tych, ktorzy nierozdzielnie ze Mną Oyczyznie służyć będą chcieli.

Tak

Tak Sobie obiecuję, jak życzę, że JPana Kasztelana Godnego Brata WPana lubo teraz widzieć nie mogłem, zapewne na Seymie wraz z WPanem obaczę, y naymiley przywitam.

Co wyraziwszy wszelkich z serca od Boga życzę WPanu pomyślności.

Stanisław August Król

17

Jasnie Wielmozny Mości
Dobrodzieyu

Gdy Krol Jmć raczy Sam pisać do JW. WWWPana Dobrodzieja na Punkta Listu de 3., do mnie pisanego, ja ten List Krola Jmci mam honor przesyłać JW. WWWPanu Dobrodzieiowi, y polecić mnie Jego pacowney na zawsze Łasce, będąc z winnym Respektem

JW. WWWWPana
Dobrodzieja

Nayniższym Sługą
Sta: Badeni
S. JKMci

w Warszawie
d. 16. Aug.
1780.

ę 15 Augusti 1780. 13

Mości Panie Woiewodo Sendomierski! List niniejszy odbierzesz WPan z rąk JPa Szambelana Wykowskiego, za ktorym jak obligowałem już WPana abyś go raczył swym kredytem z Województwa Sendomierskiego utrzymać Posłem; tak y teraz ponawiam, tym chętniey, że sam JPan Wykowski zaszczyca się Jego Łaską dla siebie, y że z tego powodu obiecuie sobie pomyślny skutek. Z czego Ja prawdziwie będę kontent.

Co wyraziwszy wszelkich z serca WPanu od Boga życzę pomyślności.

SAR





Wielmoznemu Sołtykowi

Woiewodzie Sendomirskiemu

Uprzeymie Nam Miłemu

w Kurozwękach

2). 1780

Jasnie Wielmożny Mości
Dobrodzieju

Z Listu JW. WWMMPana Dobrodzieja de 31. Augusti widać, że wyraz moy w liście ostatnim uczynił Go troskliwym. Miałem wprawdzie rozkaz JKrMci donieść JW. WWMMPanu Dobrodziejowi, że Król Jmć żałuje, iż JPan Instygator nie został Posłem, jednak każda uczyniona usługa JW. WWMMPana Dobrodzieja jest zawsze miła Królowi Jmci.

Co do Cła, mam rozkaz Króla Jmci odpisać JW. WWMMPanu Dobrodziejowi, że mimo naywiększą Swoją chęć uskutkowania żądania JW. WWMMPana Dobrodzieja upewnić Go w tym nie może, gdy to- zależy od Seymu.

Abym uczynił zadosyć rozkazowi JW. WW MMPana Dobrodzieja mam honor w otwartey Mu rzetelności wyrazić, iż z równym zawsze przy-

wią-

wiązaniem y szacunkiem znayduię, Krola Jmci
dla JW. WmwPana Dobrodzieja, y że każda
usługa Jego, jest bardzo dobrze przyimowana,
A to, tak szczerze wyznaię, jak pragnę
zasłużyć sobie Jego dla mnie Łaskę, ktorey
mnie polecaiąc, jestem z powinnym Respektem

JW. WmwPana Dobrodzieja

Nayniższym Sługą
Sta: Badeni
S. Jmci

Chętnie potwierdzam
wszystko co twierdzi wyrazam

[illegible]

w Warszawie
d: 7. Septembris
1770.

22

d. 15. Junii 1784.

Mości Panie Woiewodo Sandomirski. Jako w każdey zdarzaiącey się okazyi skłonny jestem dowodzić WPanu naydystyngwowaniesze dla Niego względy Moie, tak y teraz, gdy przez wymowienie się JPana Popiela Kasztelana Lwowskiego z Konsyliarstwa, do ktorego na Seymie ostatnim zostaÿ obranym, zawakowaÿo mieysce w Radzie Nieustaiącey, Natychmiast pomysliÿem o WPanu, y z podanych Mi z większości kresek trzech Kandydatow wybraÿem WPana, pamiętaiąc, iak godnie iak przyiemnie dla Mnie, sprawowaÿeś WPan iuż ten Urząd w przeszÿych latach. Żądam tylko teraz wiedzieć od WPana, ieżeli przyiąć tę funkcyą teraz zechcesz?

Zbliżaiący się Termin Seymikow Deputackich iest Mi powodem zasięgnienia rady y zdania WPana iakie Subiektum iest spodziewane z Woiewodztwa Sandomirskiego

do

do tey Sędziowskiey pracy? Wspominano
Wći tutay o trzech, to jest: o Wanu Strzeu,
Wanu Jankowskim y Wanu Krasinskim
z tym dodatkiem, że jak w przeszłych
Leciech, tak podobno y w teraznieyszym
Roku będą starania skuteczne ku niedo-
=puszczeniu Wana Krasinskiego. Żądam
tedy wiedzieć czyli z dwoch pierwszych
jednego, czyli też inszego jakiego sądzisz
Wan do publiczney usługi sposobniejszym, a
ktory też może się naypewniey spodziewać
Wotow za sobą Braterskich. O tym nayle-
=piey trzymać będę, ktorego Wći Wan
zalecisz.
Czym pozdrowiony, wszelkich Wanu
z serca od Boga życzę pomyślności.
Stanisław August Krol

24

z Warszawy dę 23. Maja 1782.

Mości Panie Woiewodo Sandomirski. Będąc JP. Szambelan Wistocki na zeszłych Seymikach Poselskich, ma tym większą nadzieię, że, pomnożył serc przychylnych dla siebie Obywatelow Woiewodztwa Sandomirskiego do umieszczenia go na funkcyi Poselskiey na Seym blisko następuiący. Zaniosł oraz do — Mnie prozbę, abym za Nim o pomoc do teyże funkcyi Poselskiey do WPana pisał; W czym się chętnie przychylaiąc dla dogo: dzenia prozbie iego, wszelkich WPanu z serca od Boga życzę pomyślności.

Stanisław August Krol

26

z Warszawy d. 29. Maja 1782.

Mościpanie Wojewodo Sandomirski. List WPana de 23. praesentis — gdy Mnie nieco uspokaia względem Xięcia Biskupa Krakowskiego, niemogę niebydź troskliwym o Seymiki zbliżaiące się, Deputackie, y Poselskie, a mianowicie, gdy słyszę, wielu bardzo wcale nieżyczących — widzieć na funkcyi Deputackiey JP. Krasińskiego: Starostę Siedmie:chowskiego, ktory (ieżeli taki iest, iak Mi Go opisuią) wiem, że nietylko Sam Go WPan intensé niebędziesz promowował, ale że owszem wynay:dziesz sposoby do oddalenia Jego.

Co do Posłow z pomiędzy licznego Regestru Kandydatow, ktorzy się z pretensyą swoią już słyszeć Mi dali, a ktorych Regestr tu przyłączony przesyłam WPanu, Ja za żadnym bardziey niewnoszę do WPana — jnstancyi, jako za oddawcą Ninieyszego Listu, toiest za JPanem — Zboińskim Starostą Mszańskim.

JPan Krasiński Obożny Koronny teraz w nayściśleysze związki — dożywotnie wchodzący z Domem Ossolińskich, a od Mnie żądany — przyszły Seymowy Marszałek, życzy Sobie widzieć Posłem JP. Ossolin:skiego Starostę Sandomirskiego, y z tey przyczyny y tego Kandydata partykularnie promocyi WPana polecam.

Wiem, że do Łaski WPana będzie się takoż udawał JP. Modze:lewski Kawaler Maltański, ktoremu zapewne Jabym był rad, byle Jemu niedawne Obywatelstwo Sandomirskie niebyło na przeszkodzie.

JP. zaś Wisłocki Starosta Ryczywolski wtedy, y dlatego dopiero pozyskał odeMnie List do WPana, gdy Mnie upewnił, że już przed przeszłym Seymem miał pozyskać Obietnicę WPana na teraźnieyszy, o czym Sam WPan naylepiey wiedzieć będziesz.

O tych zaś Obywatelach ktorzy y z pierwszości Urzędow w Woiewodztwie, y z doświadczonych na przeszłych funkcyach użytecznych pro Publico y dla Mnie Usług niepotrzebuią żadney zalety, ale bardziey proszonemi do funkcyi, iak proszącemi bywaią, tych tu y niewymieniam, ale każdego z Nich z radością znowu obaczę.

Wszelako wiem, że gdy się zupełnie spuszczę na dzielny wybor WPana, y Oyczyzna, y Ja będziemy ubespieczeni o dobrych, życzliwych, y powolnych Posłach.

Względem Instrukcyi, o to naybardziey proszę WPana, żeby była w iak naygeneralnieyszych terminach, a mianowicie żeby o Xięciu Biskupie Krakowskim y wzmianki żadney niebyło, gdyż Samemu WPanu naylepiey będzie poiętno, wieleby to niepotrzebnego zatrudnienia wynikneło, gdyby tylko iedne słowo o tey materyi już raz skończoney znowu wyrzeczono, w ktorey cokolwiek było dla WPana dotkliwości, Ja z serca dzieliłem, gdyżbym rad aby tak bydź mogło, żebyś WPan zawsze wszelkiego ukontentowania, a żadnego nigdy umartwienia niedoznawał. Więc co już raz iest dobrze y należycie skończono, naylepiey będzie

już

iuż tego ullatenus nieruszać.

Podkomorstwa zaś Sandomirskiego rozdział na trzy Podkomorstwa ażeby mieli in Commissis JWP. Posłowie Sandomirscy, mam za rzecz pożądaną, ale zawsze z tym dodatkiem, ażeby przyszłe Podkomorskie Elekcye nigdzie indziey iak w Opatowie odprawowały się.

Niezostaie Mi nic więcey do dodania, jako życzyć, żebym się Ja, y Rzeczpospolita długo ieszcze cieszyć mogli z czerstwego iednostaynie zdrowia WPana, y nieodmiennie dla Mnie przywiązanego Serca Jego.

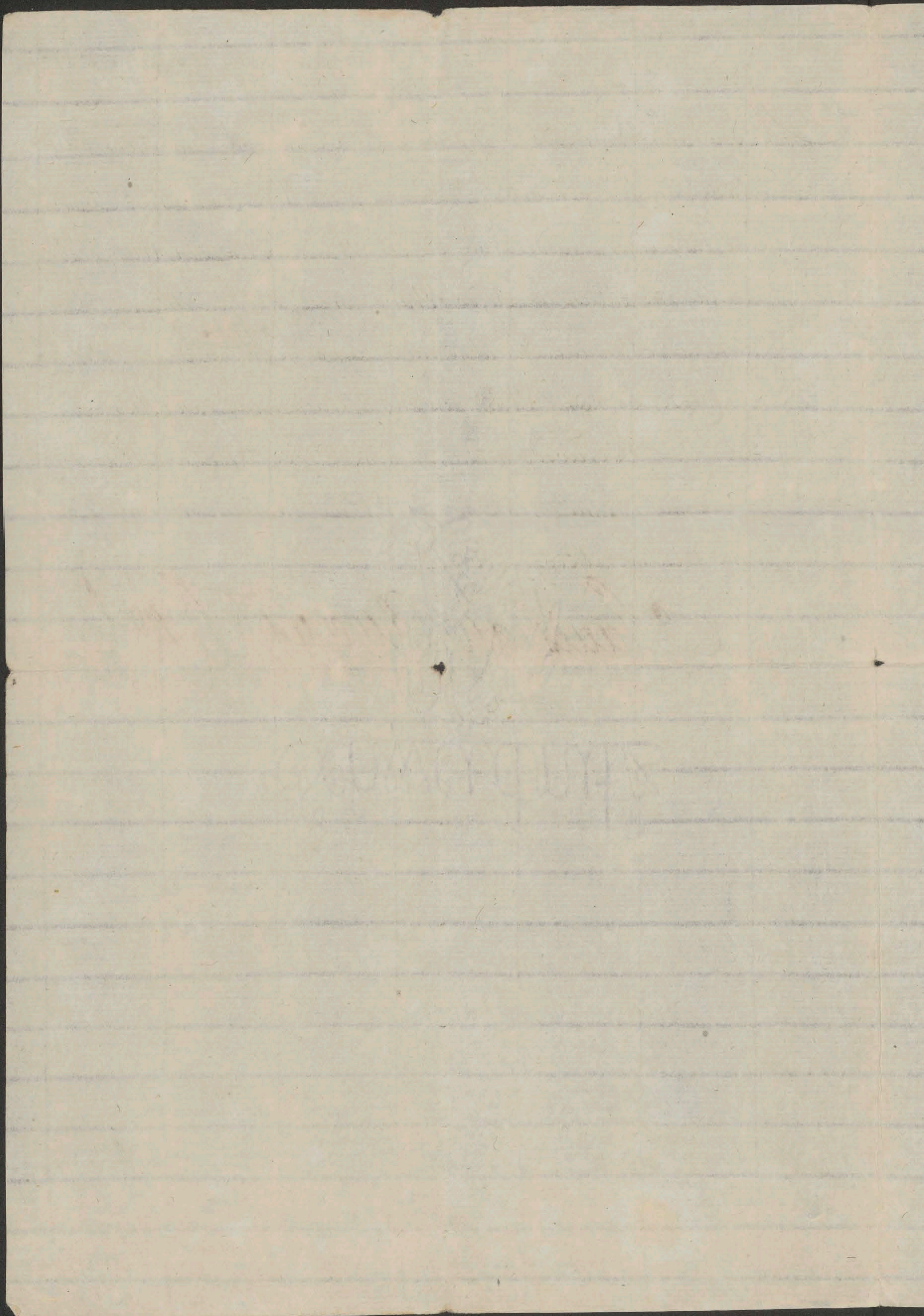
Stanisław August Król

28

z Warszawy d. 6. Czerwca 1782

Mościwy Panie Woiewodo Sandomirski. Względem Seymików blisko-następuiących pisałem do WPana przez JW. Zboińskiego Starostę Mszańskiego, y spodziewam się że WPan już ten List Moy odebrał, dzisiay zaś zgłaszam się do WPana przez JW. Kasztelana Woyznickiego, obliguiąc Go, abyś miał zupełną z Nim w wszelkich interessach poufałość, bo bądź WPan pewien, że, niepragnę, iak tylko, żebyś był Moy Woiewodo kontent, gdyż Osobę WPana iak szczerze poważam, y szacuię, tak rownie WPanu zawsze sprzyiam z życzeniem Mu wszelkiego dobra.

Stanisław August Krol



1/1782

Jaśnie Wielmożny Mości

Dobrodzieju

Odebrawszy tutay dwa listy od JW. WMWPana Dzieja Jmmediowany Królowi oddałem. Król w tym momencie wyieżdżaiąc nie pisze, mnie rozkazał donieść że podług życzenia JW. WMWPana Dzieja będzie dane Pióro JW. Młodeckiemu. Przywiley także na Miecznikostwo podług życzenia JW. WMWPana Dzieja podpisane posyłam JW. Podkanclerzemu.

Rezygnacyą Skarbnikostwa przez JP. Mikułowskiego nie wiem naypóźniey kiedy przesłać mi JW. WMWPan Dziey.

Dla krótkości czasu, odwodzę się do obszernieyszego odpisania z powrotem do Warszawy, a teraz polecam mnie pańskiey Łasce będąc

JW. WMWPana Dobrodzieja
Nayniższy Sługa
Ks: Badeni

z Nieborowa d. 10. Junii 1782.

Bardzo dziękuię WPanu, za to że Krasinski nie będzie Deputatem. Tak też spodziewam że P. Woiewodzic Bracławski nie stanie posłem, y że mu tego samego WPan nie pozwolisz. J. A. K. Karwickiemu sprzyiam.

z Warszawy dię 10. Julij 1782.

Mości Panie Wojewodo Sandomirski. Każda okoliczność ktora tylko WPanu przykrość przynosi, Mnie tym samym niekontentuie; Tak własnie y ta iest, o ktorey WPan namienił względem JPa Chorążego Dobieckiego; A przeswiadczaiąc WPana o Moiey z jegoż doniesienia tkliwości, nieczekam dalszego uwiadomienia, y Sam daię WPanu wiedzieć że, nietylko niebyło Moią wolą, aby JPan Chorąży Dobiecki miał Seymik Podkomorski tym sposobem robić, to iest nazajutrz po Deputackim z pretextu niewydania obwieszczenia (: czego się iednak niespodziewam :) alebym się naypierwey zdziwił, y niepochwalił takowych krokow JPu Dobieckiemu, ile temu, ktory tak dowodnie wiedział o Moim zamyśle ten Urząd Podkomorski Woiewodztwa Sandomirskiego ztriplikować.

W tym tu Liście o inney Materyi niepiszę, gdyż ta Pa Dobieckiego (: o ktorey iednak wątpię :) Samego Mnie obchodzi, y przez to Moy Wojewodo żeby Ci to niebyło miło, y przez to, że przeciwko wyraźney Moiey woli, y przez to, żem temuż Pu Dobieckiemu zupełnie co do tey Materyi rozdziału Podkomorstwa myśli Moie powierzył.

Kończę w niecierpliwym oczekiwaniu wiadomości od WPana upewniaiąc Go o jednostaynym szacunku, y Affekcie Moim.

Stanisław August Krol

2) 1782

32

z Warszawy dnia 25. Julij 1782.

Mości Panie Woiewodo Sandomirski. Za obranie dobrego Deputata JWana Bystrzanowskiego Stolnika Chęcinskiego dziękuię WWanu, tym bardziey, że wspominasz o słabym nieco zdrowiu swoim, dla ktorego iednak tey Seymikowey pracy nieunikałeś.

Kontent jestem, że JWan Chorąży Dobiecki sam okazał WWanu, że rozgłoszone o Nim wieści były bez fundamentu.

Co do postowania JWana Woiewodzica Bracławskiego zdaie Mi się wszelako, że gdy Mu WPan przełożysz chęć inszych Kandydatow dawniey sobie zaleconych, Tenże kawaler niebędzie się przy swoim zamyśle upierał.

Coby ieszcze pokazało się potrzebnego względem Seymikow ustnie opowie odeMnie WPanu w krotce w Domu WPana bydź maiący JP. Badeni Sekretarz Moy, ktory, y to potwierdzi, co dziś wyrażam, to iest jednostayność szacunku y Affektu Mego dla WPana.

Stanisław August Krol

3), 1782

33

z Warszawy d. 1. Augusti 1782.

Mości Panie Wojewodo Sandomirski. Niemogę opuścić okazyi idącego w Krakowskie na Kurozwęki JPana Badeniego Sekretarza Mego, ażebym niemiał ponowić WPanu oświadczenia wdzięczności Moiey za okazywaną w tylu okazyach życzliwą dla Mnie powolność WPana, a mianowicie za wystawienie dobrego na Trybunał idący Deputata.

Co zaś do Seymiku Poselskiego przychodzi Mi uwiadomiać WPana, że JPan Chorąży Chęciński Dobiecki tu onegday przytomny oświadczył Mi, nietylko zupełną stosowność do zdania y układow WPana, czyliby się miał brać, lub niebrać do Poselstwa, ale nawet wynurzył się przede Mną bardziey z życzeniem żeby mogł niebydź Posłem. Ale Jam Mu to wyraźnie powiedział, że, mimo te Jego myśli będę mocno obligował WPana, (: iakoż to y czynię:) żebyś WPan ultro przynaglał Tegoż JPana Chorążego Chęcińskiego do podięcia się Funkcyi, gdyż prawdziwie upatrywałbym szkodę dla Siebie et pro Publico, ze straty takiego Posła, iakiego Nam już pokazały przeszłe Funkcye JPana Dobieckiego.

Jak rozumiem, jak życzę, że JPan Zboiński Synowiec Tegoż JPa Chorążego przy łaskawey WPana dla Siebie promocyi będzie mogł bydź pewnym Poselstwa, niemniey jako też JPan

Ossoliński

Ossoliński Starosta Sandomirski.

Co zaś do Czterech resztuiących mam ufność w doświadczoney, y umieiętney WPana dla Mnie życzliwości, że nikt Postem Sandomirskim niebędzie procz takich Obywatelow, ktorzy nigdy ani złey woli, ani zbytney prędkości, ani nieużytego uporu niedali w sobie poznaki; Ale takich tylko ktorzyby byli przekonani o tey prawdzie, że lepiey, ani szczerzey Oyczyźnie życzyć nikt niemoże nade Mnie.

Kończę ponawiaiąc miłe zawsze we Mnie upewnienie dystyngwowanego Affektu y Szacunku Mego dla WPana.

Stanisław August Krol

35

w Warszawie dnia 10 Sierpnia 1782.

Mości Panie Wojewodo Sandomirski. W tey poufałości, z ktorą zawsze zwykłem się znosić z WPanem, powierzam wiadomości, świeżo Mnie doszłey, iakobyś WPan chciał na Seymikach Poselskich widzieć podany punkt do Instrukcyi, o czynienie przeciwko wiadomemu Sancitum R.^{u} 1776. Nie mogę iey wierzyć, bo znam sposob myslenia WPana, że przeglądasz, iż to samo podałoby materyą y na Seymiku y na Seymie do wzruszenia całey historyi Krakowskiey. Innym sposobem może się dogodzić żądaniu WPana; a teraz starownie Nam przestrzegać należy, ażeby uniknąć wszystkiego, coby mogło dać okazyą rozcierania tego Interessu. Proszę Cię Moy Kochany Wojewodo żeby o tey materyi nie mowiono; a bądź pewny o iednostaynym Moim do Osoby WPana affekcie.

Stanisław August Krol

4/1782

37

z Warszawy dę 16 Augusti 1782

Mości Panie Wojewodo Sandomirski. List WPana de dię 13. praesentis jako jest ~~[illegible]~~ nowym życzliwego przywiązania WPana dla Mnie dowodem, tak naywdzięczniejszych odeMnie dla Niego wyrazow stała się pobudką.

Za radą prawdziwie użyteczną WPana idąc, inkluduię tutay List sub volanti Sigillo do JW^o Chorążego Chęcińskiego, ktory, gdyby (: czego się przecie niespodziewam :) niemiał sprawić zamierzonego skutku, wtedy na Końcu zapewne lepszego niewidzę srzodka, nad ten od WPana Mi podany, ażeby w ręce WPana dał assekuracyą na piśmie JP. Wojewodzic Bracławski życzliwey powolności; A zaliż za Błogosławieństwem Boskim w tey Seymikowey robocie pomyślne będą starania WPana, za ktore powtarzaiąc wyraz obowiązku Mego, tym miley Mi iest powtarzać oraz upewnienie jednostaynego szacunku, y Affektu Mego dla WPana. —

Stanisław August Krol

38

z Warszawy d. 17. Maja 1783.

Mości Panie Wojewodo Sandomirski! Z dwoch powodow czynię do WPana niniejszą odezwę; z pierwszego: Jak są zapewne WPanu niętayne starania Moie y nakłady, ktore czynię w wyszukiwaniu u Nas w Kraju Kruszcow w ziemi będących dla uczynienia użytku Oyczyznie; tak gdy się aktualnie teraz kłuie Kruszec Miedzi w mieyscu zwanym Miedziana Gora; do uskutecznienia tego, trzeba Piecow; a że na te, mieysce iest od znaiących się upatrzone w iedney Wiosce (: ktorey Mi Jmienia nie wyrażono :) o ćwierć mili od teyże Miedzianey Gory; Zaczym obliguię WPana, jako Kuratora, abyś raczył dać zezwolenie w teyże wiosce w sposobnym mieyscu postawienia tychże koniecznie nieodbicie potrzebnych Piecow.

Z drugiego: Xżę Jmć Marszałek W. Kor. prosił JmXa Kanclerza W. Kor., aby po maiącym być zmarłym JPanu Siedleckim Podczaszym Sandomirskim ex turno JPan Bystrzanowski Podstoli Sandomirski postąpił na Podczaztwo; Ja chcę wiedzieć od samego WPana, czy tak iest w życzeniu Jego, gdyż zawsze pragnę we wszystkim WPanu dogadzać w tym zaufaniu: że rownie przychylać się będziesz do skutku żądań Moich.

Co wyraziwszy, wszelkich z serca WPanu od Boga życzę pomyślności.

Stanisław August Krol

Jaśnie Wielmożny Mości
Dobrodzieju

List Krola łączę, mam honor polecić mnie łaskawey
Łasce JW. WMMPana Dobrodzieja będąc z winnym
Respektem

JW. WWMMPana Dobrodzieja
Najniższym Sługą
Fra: Badeni.

w Warszawie
d. VI. Maja
1783.

41

z Warszawy d. 10. Julij 1783.

Mości Panie Wojewodo Sendomirski. Gdy Mi iest doniesiono, że, JP. Sędzia Wąsowicz duchem iedności, y utrzymania pokoju w Województwie dobrowolnie od Kandydacyi odstępuie, Ja to przypisuię po wielkiey Części tey rostropney, y przykładney manuduckcyi WPana, ktorabym prawdziwie rad, za wzor wielu innym Wojewodom zalecił.

A że jest rzecz słuszna, aby ta przykładna æquanimitas JPa Wąsowicza, była y ode Mnie zawdzięczona, chciey WPan proszę Temu dobremu Obywatelowi oświadczyć, że w Dzień Gali Elekcyiney policzę go między Orderatow S. Stanisława. —

Wszak też potym ułatwieniu można sobie obiecywać spokoyney Elekcyi Podkomorskiey, y pomieszczenia między Kandydatami niechybnie, y bez trudności JPa Chorążego Dobickiego.

W tym, iak we wszystkim pokładam ufność w Tobie Moy Wojewodo, ktorego naymiley Mi iest nazywać Imieniem prawdziwego Przyiaciela Mego, ktorego też z serca kocham, y szacuię.

Stanisław August Krol

1783.

z Warszawy ce 18. Julij 1783.

Mości Panie Wojewodo Sendomirski. List WPana
de 16. Julij iest Mi nowym dowodem, iż, niemasz Województwa
w Polszcze, w ktorymbym mogł poufaley polegać na Obywatel:
skich sercach nad Sendomirskie.

Niechże przyimie nayprzod Godny Wojewoda wyraz
serdeczney wdzięczności Moiey, bo prawdziwie znam com mu
winien, gdyżeś to ułatwił Moy Woiewodo dla ukontentowania
Mego, co zapewne łatwym niebyło.

Totedy nayprzod oświadczywszy z serca WPanu, —
proszę oraz WPana, ażebyś podziękowania Moie, y pamiętną rekogni:
cyą oświadczył JPnu Stolnikowi Sendomirskiemu, y Całemu Imie:
niowi Kochanowskich: JPnu Staroście Nowomieyskiemu, JXdzu Kusto:
szowi Koronnemu, JPnu Potkańskiemu Staroście Radomskiemu, y
JPnu Krasinskiemu Staroście Siedmiechowskiemu —

Względem zaś wzmianki ktorą widzę w ostatnich wier:
szach Listu WPana o zachowaniu Prerogatywy Wojewodzkiey —
Jego, rowno chętnie y szczerze upewniam WPana, że teyże Preroga:
tywy nayzupełniey dochowanie było, y będzie jednostaynym zamia:
rem Moim, y niewiem wcale o tym żeby w czymkolwiek nadru:

szona

szona bydź miała.

Ukontentowaniem iest Moim powtarzać, że WPana z serca Kocham y szacuię.

Stanisław August Król

serca

45

Z Warszawy dnia 28. January 1784.

Mości Panie Wojewodo Sandomirski. Gdy na List WPana 14. praesentis miałem odpisywać, właśnie przybył tu JP. Kasztelan Małagowski, y okazał Mi List WPana do Niego pisany, jako też y Xiąże Biskup Brat Moy do siebie; A jak we wszystkich sciągaiących się do Województwa Sandomirskiego okolicznosciach jest pierwszą myślą Moią, tak rzeczy prowadzić, azebyś WPan Moy Wojewodo Kochany był kontent, tak miło Mi iest widzieć przychylenie się WPana za JPm Kasztelanem Małagowskim do Kasztelanij Sandomirskiey in casu dzisieyszego śmierci.

Za co oświadczaiąc WPanu uprzeyme Moie podziękowanie, jednostaynie upewniam o dystyngwowanym dla Niego szacunku, y serdecznym Affekcie, w ktorym wszelkich WPanu z serca od Boga życzę pomyślności.

Stanisław August Krol

1784

47

Jaśnie Wielmożny Mości
Dobrodzieju.

List JW. WWPana Dobrodzieja de 21. cel. oddanym mi był dopiero w dzień odchodzącey Poczty y to przed samym południem, dlatego też nie mogłem się uiścić na tychmiast mym odpisem, lecz ten dziś mam honor czynić, dziękuiąc z wdzięcznością JW. WWPanu Dobrodzieiowi za te wszytkie łaskawe wyrazy, którychś raczyłeś użyć, à które mię mogły by, jako zgadzić zapewne żal, gdybym go miał.

Pogłoska bytności tutay JW. WWPana Dobrodzieja wielce mnie ucieszyła, że będę miał kiedyś widzenia się z JW. WWPanem Dobrodzieiem. Było by to moją istotną satysfakcyą osobiście z twoią

moy

moy uklon JW. WWWPanu Dobrodziejowi, gdy wyieżdżam 2go lub 3go; ale czas zbyt wyię: ‑czony jest mi tamę. Na powrot przyiętby ym tę winną moią attencyę dopełnić JW. WWPanu Dobrodziejowi. Powod mojego wyiazdu jest zakończenie mego zamysłu żenienia się z JPanną Stadnicką. Smiem o tym donosić JWWWPanu Dobrodziejowi dla tego, że mnie Swą łaskawą zaszczycasz Łaską, ktorey mnie nazawsze polecaiąc jestem z wszelkim Respektem

w Warszawie
d 20. Januarii
1804.

JW. WWPana Dobrodzieja
Uniżeńszym Sługą
Sta: Badeni

List Hrabi mam honor tu złączyć do JW. WWPanów
Dobrodzieiów

z Warszawy dnia 20. Maja 1784.

49

Mości Panie Wojewodo Sandomirski. Nietayny zapewne WPanu iest interess JWo Szaniawskiego Starosty Małogoskiego, nietayno y to, jakie były kroki czynione od JWo Ossolińskiego, y iakie udawania się, a nawet y do samego Wiednia. Ten Interess od JWo Ossolińskiego tak był kierowany, że prawie przez same tylko Ministeryalne Noty. Skłoniłem się do wszystkiego, co tylko przyzwoicie czynić mogłem; Gdy nadto ostatnią razą ieszcze była Nota podana, na którą dana iest rezolucya z odpowiedzi z strony JWo Krayczego Szaniawskiego, że się poddaie zupełnie rozsądzeniu JWo Gubernatora Lwowskiego Brigido; Tak by się zdawało, że ile w Gallicyi zkąd ten interess tak iest mocno promowowany, na to przystać powinien chętnie JW. Ossoliński. Wszelako wzywam WPana do tego Mości Panie Wojewodo, jako Mnie przychylnego, jako kochaiącego Oyczyznę, y iako dobrze znaiącego, że, sine gradu juris więcey czynić niemogę nadto, co się w tym Interessie już zrobiło, abyś WPan czyli sam przez siebie wezwał do siebie JWo Ossolińskiego, czyli też użył do tego jakiego pewnego Przyiaciela.

Ten

Ten List piszę przez JW.[o] Starostę Krakowskiego, aby był tym ściśleyszy zachowany sekret, że o to do WPana czynię Odezwę, ktory to sekret racz WPan zachować mianowicie przed tym JW.[m] Ossolińskim z przyczyn, ktore opowie JW. Starosta Krakowski. — Proszę więc WPana, abyś traktował z tym JP.[m] Ossolińskim, jakoby ex proprio motu. Uczynisz Moy Wojewodo w tym nietylko Mnie istotną przysługę, ale uczynisz ią, y dla Dobra publicznego. —

Te traktowanie WPana z JW.[m] Ossolińskim przyniesie zapewne ten skutek, że albo JW. Ossoliński przyimie Sąd Lwowski, pod ktory się poddaie JW. Krayczy, albo wynaydzie się tam jaki do ugody srzodek, lub przynaymniey dowiesz się WPan, co ma za zamiary dalsze w tym Interessie JW. Ossoliński. O czym wszystkim zechcesz Mnie zainformować.

Co wyrazimszy wszelkich WPanu od Boga życzę, z serca pomyślności.

Stanisław August Krol

w Warszawie dnia 16. Lipca 1784. 57

Mości Panie Woiewodo Sendomirski. Gdy JP. Benskowski Sekretarz Moy Gabinetowy okazał mi metrykę swoią, iż właśnie przed Seymikami Poselskiemi kończy mu się lat dwadzieścià y trzy; a przeto ma wiek prawem przepisany do odprawienia funkcyi Poselskiey, obliguię WPana, abyś mu raczył bydź pomocnym do utrzymania się Postem z Sendomirskiego na Seym następuiący. Życzę Ci wszystkiego dobrego Moy Kochany Woiewodo, Boskiey WPana polecaiąc Opiece.

Stanisław August Król

52

3/1784.

w 31 Julii 1784.

Mości Panie Woiewodo Sendomirski.

Jakem zawsze skłonny, ku każdey prozbie W. Pana, tak y w dobiey Orderowey nie odmawiam, dla W. Pana Skotnickiego Chorążego Wielickiego. Tylko to dodaię że teraz dać go nie mogę, gdyż zarzekłem się, nikomu wcale ani w Koronie ani w Litwie nie dawać Orderu aż po Seymie. Jedyna exkcepcya, do ktoreybym mogła dałbym okazya, niehonorowe dla mnie przykrą. Więc w krot-kiey zwłoce, fiet compos voti W. Skotnicki przez ręce W. Pana

SAR

4)
1784.

WW Panu
Łabęckiemu
Woiewodzicu
Sendomirs
Krakow



55

z Warszawy d. 12. Julij 1785.

Moia Panie Woiewodo Sendomirski. Niepoprzedziłem żadnym Listem preparatoryalnym po Wojewodztwach odemnie, List Cyrkularny drukowany przesłany na dniu onegdayszym przez Departament Woyskowy na Seymiki względem werbunku z przyczyny, że iescze w Wigilią podpisu onegoż pewny niebyłem, czy zostanie podpisany; a w tey niepewności na hazard Mego w tym zdania, y zalecania wydawać niechciałem.

Piszę zaś dzisiay prosząc WPana, abyś inspirował skłonność w Woiewodztwie Sendomirskim ku temu Zamysłowi; wszelako przekładaiąc, że to jest tylko Projekt, a nie impozycya, teraz podany wcześnie, dla tego właśnie, aby Narod miał sposobność dobrze go zważyć, y według woli swoiey, lub instruere Posłow na przyszły Seym względem onego, lub też dobrowolnie już y teraz go przyiąć w każdym, lub niektorych Woiewodztwach. Żadney konieczności w tey mierze niewy-

magam

magam. Tego tylko żądam, aby nieimaginowano, y niesupponowano żadnych ukrytych, y szkodliwych zamysłow (: iak to czasem bywa:) tam własnie, gdzie iedynie ulga Kraju iest in objecto.

To wyraziwszy, wszelkich WWPanu z serca życzę od Boga pomyślności.

Stanisław August Krol

y
ch
dzie

1785:

ℰ 17. 7bris 1785. 57

Mości Panie Wojewodo Sandomirski! JPan Jagnią̨tkowski Cześnik Radomski, a Oyciec Pazia u Mnie będącego przybywszy tu osobiście zaniosł do Mnie prozbę, abym dla polepszenia sytuacyi Jego dozwolił mu ustąpić tegoż Cześnikostwa na Osobę JPa Kietlinskiego Komornika Granicznego Sandomirskiego, w ktorym tenże JPan Jagnią̨tkowski zakłada ufność, że będzie dopomagał Dzieciom Jego, jako Wuy Jchże. Miłoby Mi było skłonić się do tey prozby JPa Jagnią̨tkowskiego, jednak wprzod chcę, abyś WPan o tym wiedział, a nie rozumiem też, aby przez ustąpienie dobrowolne, ile że ten JPan Jagnią̨tkowski z względu na zasługi swoie publiczne o to uprasza, mogła stać się przyczyną skojarzenia choć małych niechęci. W czym oczekuiąc od WPana odpowiedzi, upewniam Go o jednostaynym Moim szacunku y Affekcie.

Stanisław August Krol

Ja z tego wzgledu że P. Jagniątkowski ma Syna, ktory jest Paziem u mnie, radbym Mu w prozbie Jego dogodził.

2) 1759

z Warszawy d. 20. Januarii 1786.

59

Mości Panie Woiewodo Sandomirski. Przy podeymowaniu się ściia na funkcyą Marszałka Trybunalskiego, nayusilniey Mnie obligował JW. Małachowski Starosta Opoczyński, aby mianowicie z Sandomirskiego mogł mieć za Kollegę swego JPa Mikułowskiego Pisarza Ziemskiego Radomskiego. Wczoray okazał Mi List do siebie od WPana, jakoby zabierał się do tey funkcyi JP. Rupniewski Sędzia Ziemski Sandomirski.

Wiem Ja, jaki to iest godny ze wszech miar Obywatel, y dobry Sędzia; y widzieć go na tey Funkcyi iest życzeniem Moim; ale pragnąłbym, aby tę swą chęć chwalebną na inny Trybunał odłożył, a teraz na następuiący mogł bydź JP. Pisarz Mikułowski, jako mocno życzony od JPa Starosty Opoczyńskiego.

Proszę Cię Moy Woiewodo, racz że w tym dogodzić y Memu żądaniu, y prozbie Starosty Opoczyńskiego. Wierzay Mi oraz, żeć Ci zawsze z Serca sprzyiam.

Stanisław August Krol

" 1786.

z Warszawy d. 15. Marca 1786.

61

Mości Panie Woiewodo Sandomirski. JPan Podkomorzy Sandomirski prezentował Mi JPna Strzałkowskiego, jako Obywatela maiącego w Woiewodztwie Sandomirskim Possessyą, ktory zabieraiąc się z tegoż Woiewodztwa Sandomirskiego do Funkcyi Poselskiey, prosił Mnie, abym za nim do WPana dla uskutkowania Jego zamystu, uczynił insynuacyą; do tey y dla tego się przychylam że tenże JP. Strzałkowski powiadał Mi, iż iest znanym dobrze od WPana przez używanie go w swych interessach w Lublinie, jako y od innych Obywatelow tegoż Woiewodztwa; y że spodziewa się, iż mu będziesz sprzyiać.

Co wyraziwszy wszelkich WPanu z serca życzę od Boga pomyślności.

Stanisław August Krol

2/1786.

z Warszawy d. 27. Maja 1786

62

Mości Panie Wojewodo Sandomirski. W zwyczajoney, y trwałey poufałości Moiey czynię do WPana dzisieyszą Odezwę Moią względem Seymików blisko następuiących Sandomirskich.

O Deputackim, rozumiem, że niezostaie wątpliwości, ponieważ z dołożeniem się WPana, już jest na Deputata destynowany JP. Mikułowski Pisarz Grodzki Radomski.

Do Poselstwa zaś z Woiewodztwa Sandomirskiego aspiruiących, Regestr tu przyłączam, na to tylko, abyś WPan wiedział o chęciach, których do Mnie wiadomość doszła: Niewątpię, że jeszcze większa onych liczba WPanu nadgłosić się musiała.

Ja zaś żadnego nieczynię wyboru, ale od doznaney, y zaufaney WPana Przyiaźni, czekam zdania, y Rady, których byś sądził za naypożądańszych dla Mnie, et pro Publico; A ile w tegorocznych okolicznościach, dobrze WPanu wiadomych,

w

w których, Moim nayżywszym żądaniem iest odwracać to wszytko, coby mogło podawać łatwość do zamieszania, lub zamitrężenia Seymu; A zatym pryncypalnie, y naybardziey pragnę, ażeby, ani słowo żadne nieweszło do Jnstrukcyi, wzmiankuiące o Sprawie Ugrumowskiey, lub Manifeście Hetmańskim, lub czyim jakimkolwiek, ieszcze przed Seymikami ziawić się mogącym, do teyże ściągaiącym się.

Wiem, y ufam, że do prawdziwego Przyiaciela piszę; więc, jak żądam, tak spodziewam się, że WPan bez ogrodki dasz Mi wiedzieć, kogo myślisz utrzymać na Poselstwie, z zaręczeniem, o życzliwey onychże dla Mnie powolności, y przywiązaniu nieodstępnym.

Dłużey się nierozwodzę, bo więcey iest ufności, tym mniey słów zwyczaynie potrzeba.

A zatym

A zatym, Kończę ponawiaiąc, upewnienie naydystyngwowańszego Affektu, y szacunku — Mego dla WPana.

Stanisław August Król

Regestr Konkurrentów

Kochanowski Stolnik Sandomirski.

Stadnicki Chorąży Pilzniński.

Stadnicki Pułkownik.

Dembiński Starosta Przytulski

Sołtyk Starosta Szydłowski.

Popiel Woyski, y Sędzia Gr: Sandomir:

Puget.

Czapski Szeff.

Siemoński Podczaszy Wislicki, y Syn Jego.

Karski Łowczy Sandomirski

Strzałkowski Szambelan.

Krasiński Starosta Siemiechowski

Dobiecki Podczaszy Chęciński, Syn Podkomorzego.

Potkański Starosta Radomski

Joachim Hrabia Tarnowski

Straż Podsędek Radomski

Gołuchowski Podstoli Wislicki.

Niemierzyc Podstoli Stężycki

Jankowski Szambelan.

Rostworowski



65

z Warszawy ę 21. Junij 1786

Mości Panie Wojewodo Sandomirski. Ile z doświad=czonych dla Mnie, trwale życzliwych Sentymentów WPana w Liście Jego de 3. currentis — byłem ukon=tentowanym, tyle, y owszem poniosłem umartwie=nia, doczytuiąc się w nim o słabym nieco Zdrowiu WPana, y o wątpliwey bytności Jego na blisko na=stępuiących Seymikach Woiewodztwa Sandomirskiego.

Że jednak nadzieja iść zwykła za życzeniem, spodziewam się jeszcze, jako tego nayżywiey pragnę, że, umocnione na nowo zdrowie pozwoli WacPanu pomyślnie pro Publico, y dla Mnie przodkować — na tych Obradach Woiewodzkich —.

Tego życzenia Mego wyrazy polecułem party=kularnie JPanu Ostrowskiemu Kasztelanowi Czer=skiemu, w krotce osobiście bydź u WPana maiącemu, a ktoremu, proszę, abyś WPan nayprzychylnieyszego użyczył ucha.

Lecz, że precise niewiem, ktorego dnia przyidzie mu bydź u WacPana, niechciałbym w tey niepewności

zostawić

zostawić długo bez responsu odemnie ostatni List WPana.
A więc, uprzedzam ieszcze bytność u WPana JPana
Kasztelana Czerskiego, tym oświadczeniem, że w pomna=
żaiącey się codziennie ieszcze liczbie Konkurrentów do
Poselstwa z Województwa Sandomirskiego, Ja żadnego
czynić wyboru niechcę, zupełnie przestaiąc na tych,
ktorych WPan Sam promowować zechcesz; bynay=
mniey niewątpiąc, że w tych znaydzie Oyczyzna,
znaydę y Ja osobiscie nayżyczliwszych, y naypo=
myślnieyszych Pomocników.

Jeżelim dawniey wspominał o JPa Puszecie,
Jeźli teraz za prozbą do Mnie oto JPa Wisłockiego
Starosty Ryczywolskiego, donoszę, y o Nim WaćPanu,
jako o Nowym Konkurrencie; Jednak zawsze, y
tych dwoch, jak wszytkich pod wybor WPana kładę;
O to zaś tylko proszę dzisiay, abyś WaćPan fi=
nalney swoiey determinacyi, nikomu nieobiecy=
wał, poki się z JPm Kasztelanem Czerskim nieumowisz.

Jak

Jak prędko zasłyszałem tylko o tym, że WPan —
radbyś widział nieodmienianą w Dobrach swoich
konsystencyą Chorągwi iedney Regimentu Kon:
nego Buławy Polney Kor: tak zaraz uczyniłem
skuteczne staranie o powrot oneyże do Dobr —
WPana.

Co wyraziwszy, wszelkich WPanu z Serca
życzę od Boga pomyślności.

Stanisław August Krol

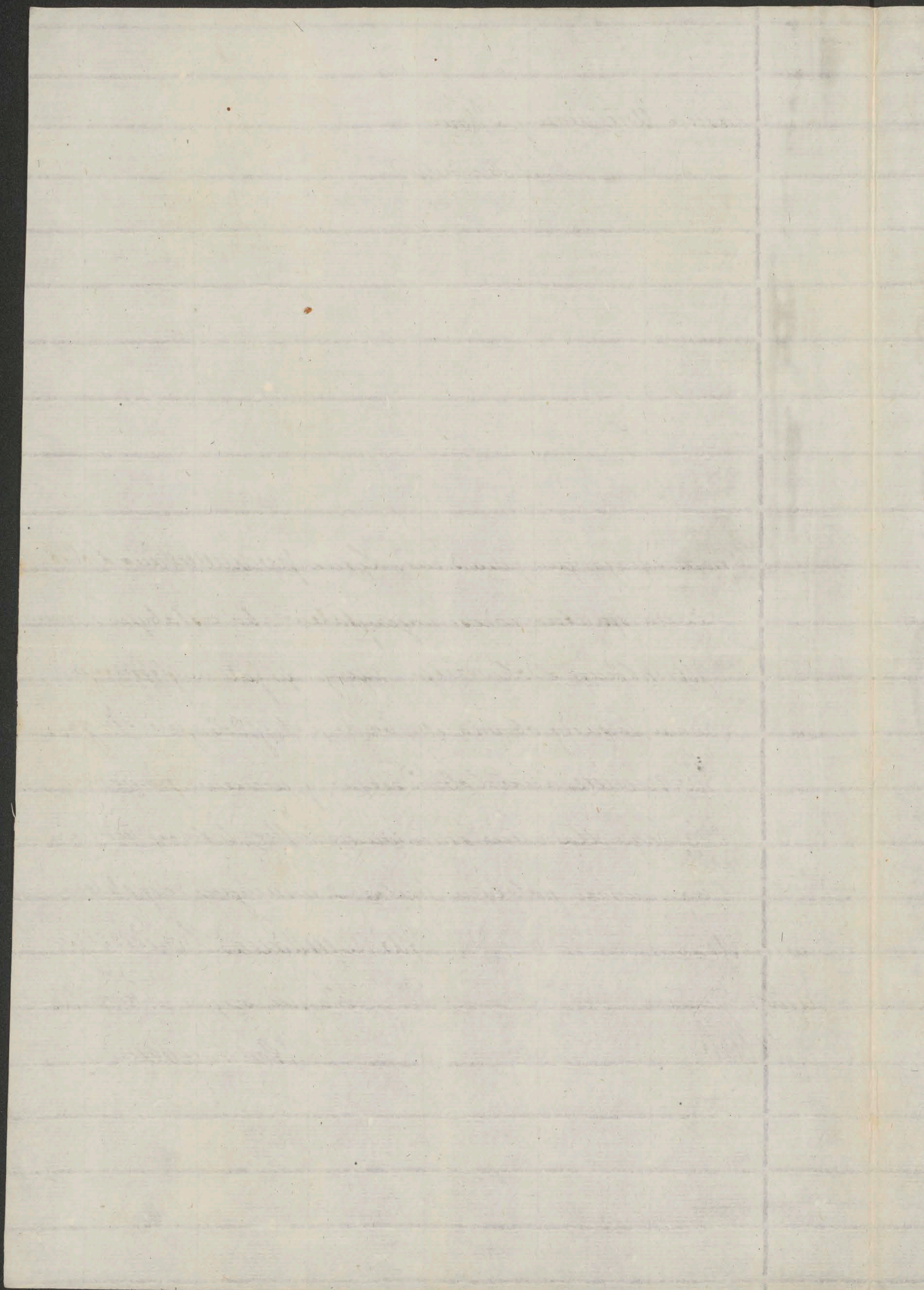
3)/1786

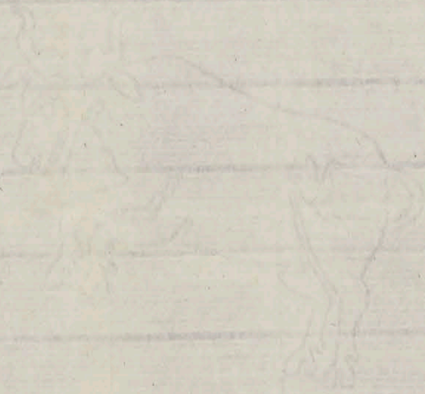
Jasnie Wielmożny Mości
Dobrodzieju.

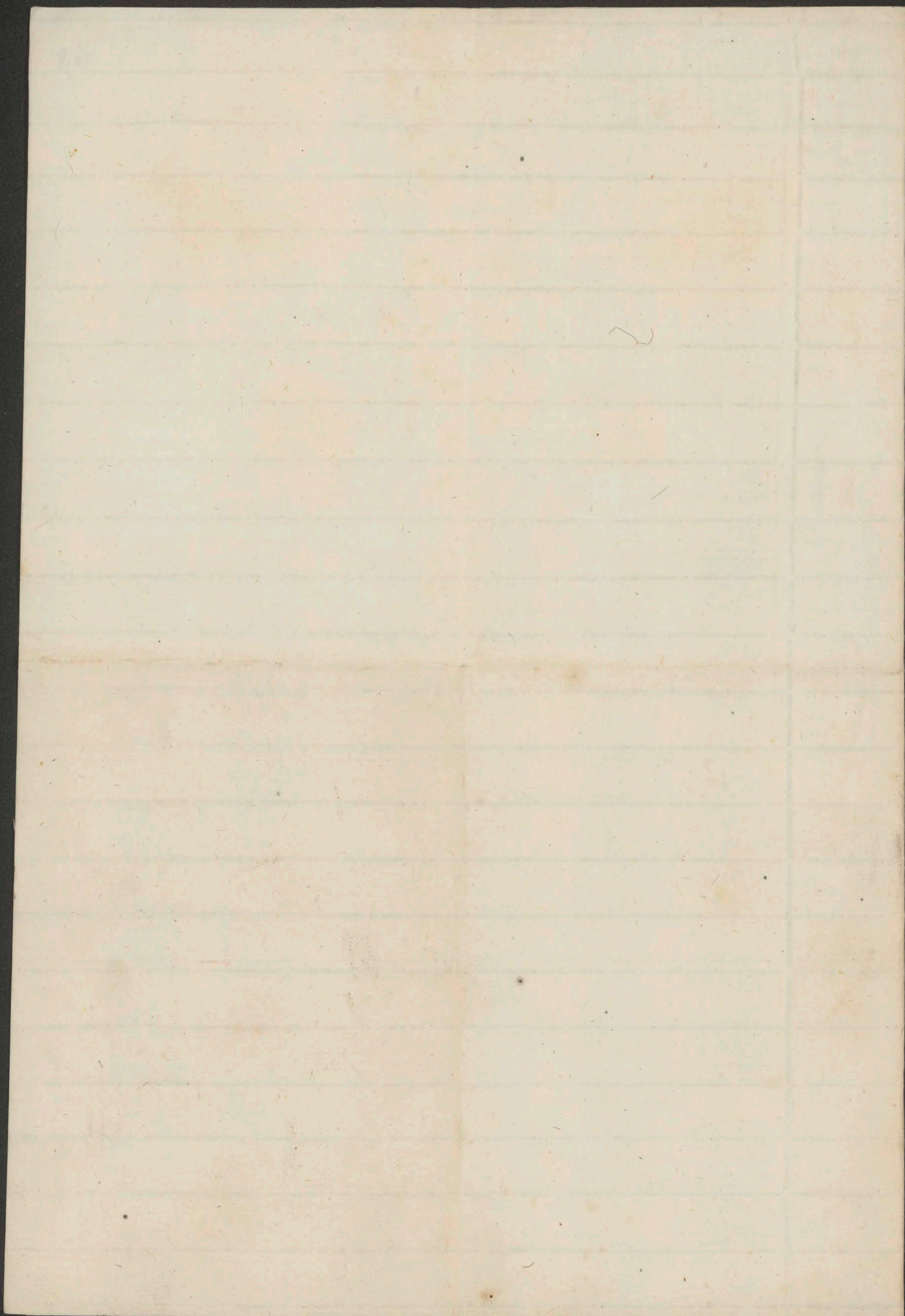
W poprzedzającym, jako 3. cur: Liście JW. mmm Pana Dobro:
:dzieja smutną wieść wyczytałem, bo osłabym zdrowiu
JWmm Pana Dobrodzieja; życzyć go jak naylepszego
mam za ścisły obowiązek, bom jest y dobrym sługą
JW. mmm Pana Dobrodzieja, y umiem poważać
Tę Jego dla mnie szacowną Łaskę, którey mnie
na zawsze polecam będąc z winnym respektem

w Warszawie
d. 21. Junii
1766.

JW. mmm Pana Dobrodzieja
Nayniższym Sługą
Ste: Badeni







z Warszawy dę 21. Julij 1786.

63

Mości Panie Woiewodo Sandomirski. Z ukontentowaniem odebrałem w Liście WPana de 18. praetis wiadomość o szczęśliwie doszłym Seymiku Deputackim przy szczęśliwey zawsze obecney kooperacyi WPana: Za co Jemu jestem prawdziwie wdzięczen.

Jak życzę, tak spodziewam się, że Bóg łaskawie użyczy WPanu sił, y zdrowia do uskutkowania poważnym pierwszeństwem swoim takoż szczęśliwego ewentu blisko nastąpiwiącego Poselskiego Seymiku.

O wyborze Osób, już się rozpościerać niebędę, zupełnie ufaiąc, że Ci, ktorym WPan, czyli przez jednomyślność, czyli przez kryskowanie dasz pomoc do dostąpienia Funkcyi Poselskiey będą nieodstępnie, y nierozdzielnie życzliwi dla Oyczyzny, y powolni dla Mnie.

W tym przekonaniu, niezostaie Mi, tylko ponowić nieodmienne upewnienie dystyngwowanego Affektu, y szacunku Mego dla WPana.

Stanisław August Król

z Warszawy d. 27. Augusti 1786.

71

Mości Panie Woiewodo Sandomirski. Za dzieło Seymikowe Poselskie tym chętniey dziękuię WPanu, im mocniey ufam, że pod pierwszeństwem y za staraniem WPana obrani Posłowie niemogą być tylko pewni, y życzliwi dla Mnie, y dla Oyczyzny; Ile przy dobrey Instrukcyi. Więc uprzeyme za to wyrażaiąc WPanu dzięki upewniam go z Serca o nieodmiennym szacunku, y affekcie Moim.

Stanisław August Król

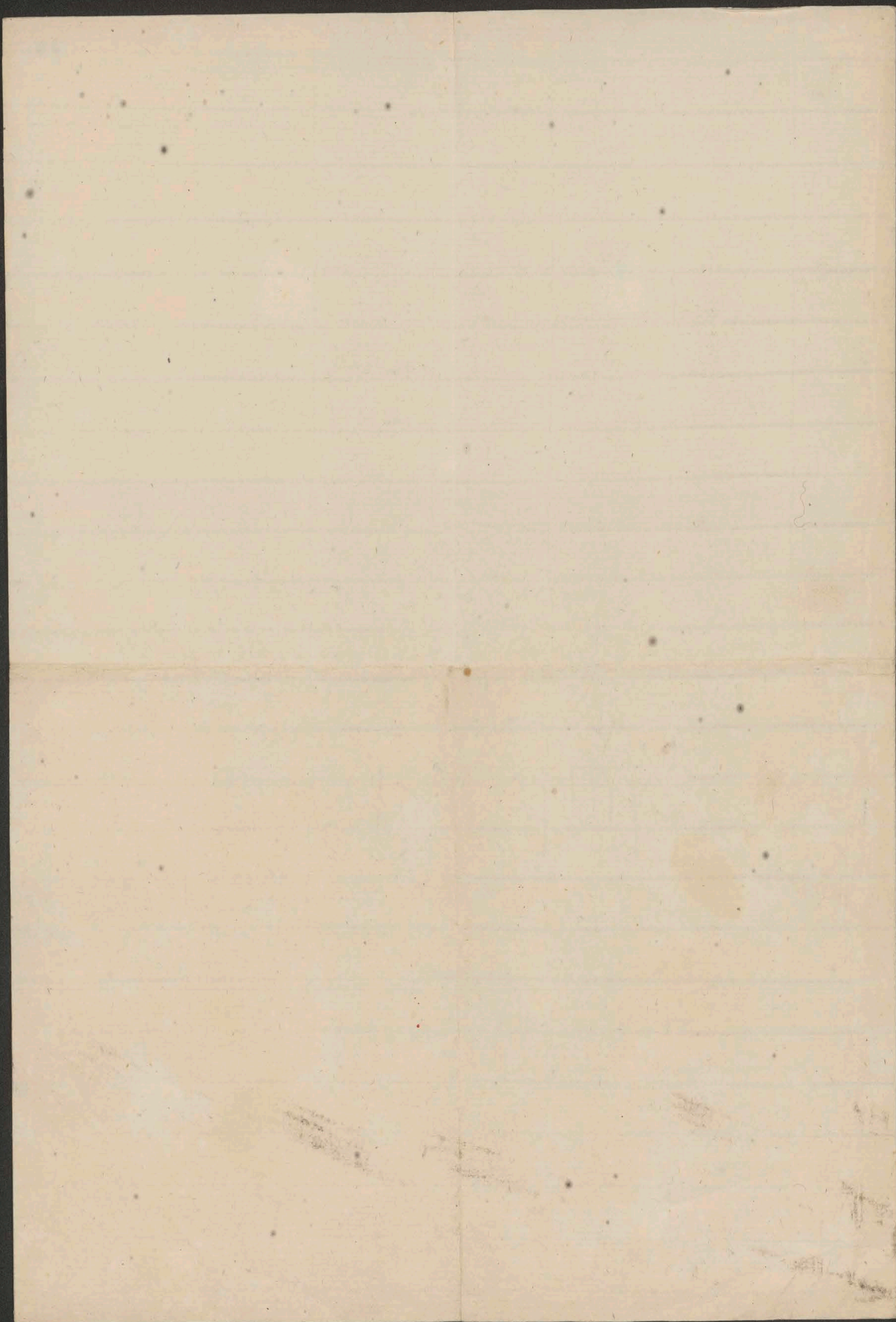
73

z Warszawy d. 20. februarij. 1787

Mości Panie Woiewodo Sandomirski. Gdy życzenie Moie zwiedzenia w tym roku Woiewodztw Sandomirskiego, y Krakowskiego iest nieodmienne, umyśliłem w czasie Mey w Krakowie bytności mieć rezydencyą w Zamku, w ktorym, że niemasz żadnych ku wygodzie potrzebnych Meblow, przeto proszę WaćPana, ażebyś Mi natenczas, przez ktory bawić tam będę, użyczyć raczył z Pałacu Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego takowych, iakie JXiądz Kanonik Sierakowski o uwygodnienie ile możności mieszkania Mego w tym Zamku, ode Mnie obligowany, potrzebnemi być sądzi.

Ta WaćPana uczynność, pomnoży Moy dla Niego dystyngwowany Szacunek, y affekt.

Stanisław August Krol



d. 5 Marca 87. z Krakowa. 75

Jasnie Wielmożny Mci Dobrodzieju.

Maiąc rozkaz Nayiaśnieyszego Pana, odesłać JWWMPanu Dobrę
list Jego, który tu przyłączam, pomyślnością dla siebie
uznaię, przypomnieć mię, y szacowney Jego łasce y rekomen-
dować, łaskawym, y nieustannym JWWMPDobrę względom
Mieszkanie, Nayiaśnę Pana, pod bytnośći Jego w Krakowie, iest
przez niegoż determinowane na Zamku, opustoszały nieco.
zlecił mnie, iżbym staranie, wyreparowania, y zupełne~~go~~
w Meble, y wszelkie wygody przysposobienie, wziął na siebie.
Był Nayiaśnę Pan informowany, iż w Pałacu pod Krzysz-
toforami, wiele rzeczy można, służących do Meblo-
wania, te gdy zostaią pod rządem JWWMPana Dobrodzię
pozwolenia onych. ~~[illegible]~~ w liście swoim. Żąda zatym Król
JMci. O rozkazy w teymierze, do Burgrabiego Pałacu.

maiąc honor upraszai JWWW Pana Dobrodz. z głębokim
uszanowaniem, y wyznaniem, Naypowinnieyszego res:
pektu, piszę się

JWWW Pana Dobrodzieia
Nayniższym Sługa
Seb: Str: Sierakowski



w Warszawie dnia 10. Sierpnia 1787.

Mości Panie Wojewodo Sendomirski. Zgłaszam się do WPana, iako do pierwszego Kuratora Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego, w następuiącey okoliczności. Żądał po Nas Dwor Wiedenski aby był zesłany ze strony Polski Jndzinier do obiechania wspolnie z Jndzinierem ze strony Galicyi na ten koniec ziechać maiącym, Wisły, przez wylewy swoie znaczne szkody czyniącey, między Przecinszewem a Lipowcem. Wyznaczony do tego z Rady Nieustaiącey Jndzinier JPan Major Kochanowski gdy wspomnioną z Jndzinierem Galicyiskim obiazdkę uskutecznił, udeterminowali obadwa iednomyslnie, że dla zasłonienia Mieszkańcow obudwoch brzegow od szkod ustawicznych, potrzebne iest kopanie Kanału, y że ta robota kosztować będzie 4000.# z ktorych połowę to iest 2000.# z Galicyi dadzą, a drugą połowę kosztu tego, iako na zasłonę Dobr Lipowca do Biskupstwa Krakowskiego należących, łożyc się maiącego, trzeba, aby poszła z Jntrat Biskupich. O tey potrzebie Ja uprzedzam WPana Mosci Woiewodo, aby znioslszy się ze wszystkiemi wspołkuratorami Xcia Biskupa, miał w pogotowiu te 2000.#, na robotę z natury swoiey przyspieszenia wyciągaiącą y dla obydwoch brzegow Polskiego y Galicyiskiego respective istotnie ważną. Obszerniey tę okoliczność wytłumaczy sam JPan Major Kochanowski

//

ktory do domu WPana umyślnie wybiera się, ktoremu y Ja ten List powierzaiąc, z ukontentowaniem ponawiam WPanu zapewnienie nieodmiennego affektu Mego.

Stanisław August Krol

1787.

z Warszawy d. 4. Septembris. 1787.

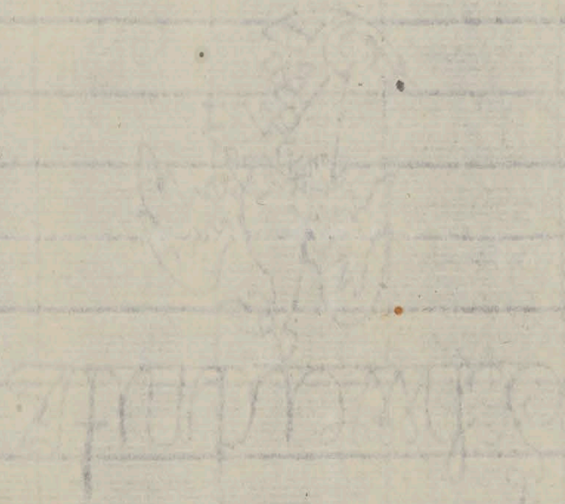
79

Mości Panie Woiewodo Sandomirski. Zawsze ufny w życzliwych WPana dla Kraju przysługach, y o przychylney Jego do żądań Moich skłonności przeświadczonym będąc, niemogę iak zapewniać się, iż gdy zapobieżenie niebezpiecznym od Wisły przypadkom, nietylko partykularnym Dobr Biskupich, ale y Publicznym iest interessem; zechcesz, y potrafisz Sam WacPan, zamiar tak użyteczny przywieźć do skutku.

Co zaś do ozdobienia Orderem Orła Białego Jchmciów PP. Kasztelana Zawichostskiego, y Podstolego Koronnego: Ponieważ ostatni bawi ieszcze za granicą, więc za powrotem Jego do Oyczyzny dalszemu to zostawuię czasowi, — w bliższym zaś konferować będę tenże Błękitny Order JPanu Kasztelanu Zawichostskiemu, ktorego tu bytności oczekuię.

W tey, y w każdey okazyi miło Mi iest dowodzić dla Osoby, y Imienia WacPana dystyngwowany Szacunek y Affekt Moy.

Stanisław August Krol



z Warszawy d. 13. Kwietnia 1788.

87

Mości Panie Wojewodo Sandomirski! Zwiedziwszy sam roku zeszłego tak w Sandomirskim jako w Krakowskim rozne Kamience, rozkazałem na ten koniec sprowadzić z zagranicy Rzemieślników, ktorych w te właśnie mieysca wysyłam z JPanem Bacciarellim Dyrektorem Fabryk Moich. A że naypierwey mu wypadnie bydź w Kunowie; przeto obliguię WPana, jako pierwszego Kuratora, abyś tam zalecił, izby Panu Bacciarellemu względem znayduiących się tam kamieni wszystko opowiedziano y okazano dokładnie. Bierze z sobą tenże Bacciarelli List od JPana Kanclerza WoKo tak do JPani Miecznikowy Sandomirskiey jako y do Miasta; po mimo tego dany mu iest odemnie per modum Reskryptu List do wszystkich Possessorow podobne Kruszce w Ziemi posiadaiących, aby okazywali y dozwalali szukać, gdzieby się jakie kamience w Ich ziemi znaydywały, z tym dodatkiem, że za robociznę ze Skarbu mego opłata dawana będzie.

Moy Wojewodo! zapewne się chętnie do tego przychylisz, bo sam uznasz, że gdy się co dobrego z tego zamiaru mego uda, będzie korzyścią dla Kraju Naszego. A nim Cię osobiście, jak się spodziewam na S. Stanisław, w krotce uściskam, upewniam WPana o jednostaynym moim szacunku y affekcie

Stanisław August Krol

1)
1788.

z Warszawy 1. Julii 1788.

83

Mości Panie Woiewodo Sandomirski. Tylekrotnym doświadczeniem doznawałeś WPan, iak lubię dogadzać Żądaniom Jego, że wątpić niemożesz o skłonności Moiey, y teraz do ukontentowania WPana.

Y z tego powodu widząc, jak bardzo pragniesz WPan, widzieć co rychley ozdobionego Synowca swego JPana Podstolego Koron: Orderem Błękitnym, skłaniamsię przez osobliwy wzgląd Moy dla Osoby WPana do tego, wczym bym zapewne trudnił dla inszych, to iest, że po Seymikach zaraz, wszelako przed Seymem pozwalam WPanu oddać JPu Podstolemu Znaki Orderowe, ktorem WPanu powierzy dla niego. Że na prędsze zbliżenie tey Ozdoby pozwolić niemogę, Sam WPan uznasz, zważaiąc, iak wielu, y iak usilnym naleganiom byłbym wystawiony, w sposob nayprzykrzeyszy, gdyby widziano ieszcze przed Seymikami tę excepcyą, tylu innym odmowioną.

Stanisław Sołtyk

Jak życzę, tak spodziewam się, że WPan w Ninieyszym responsie Moim będziesz uznawał nowy dowod dystyngwowanego szacunku, y Affektu Mego dla WPana.

Co wyraziwszy, wszelkich WPanu z Serca życzę od Boga pomyślności.

Stanisław August Krol

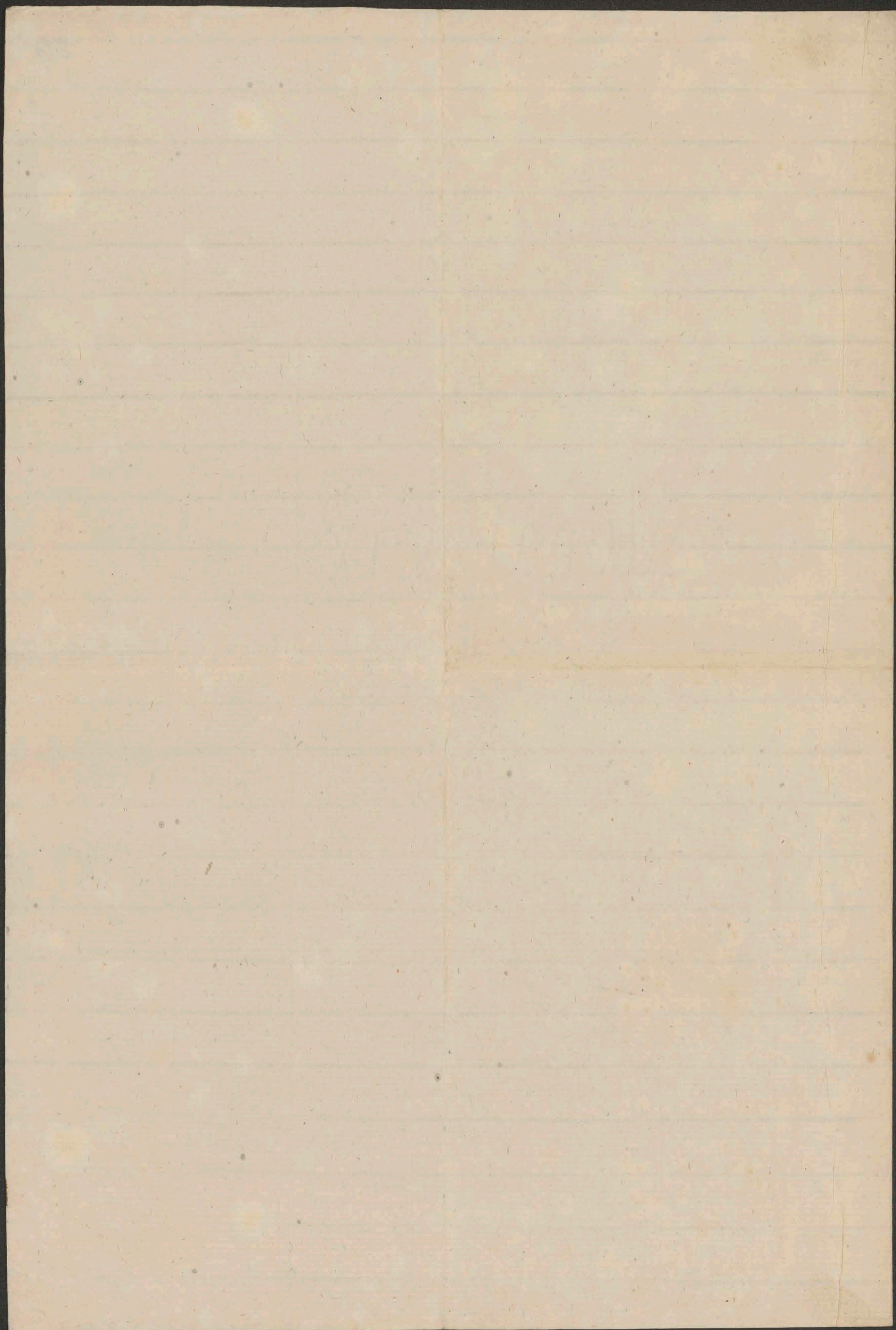
2/1788

z Warszawy d. 9. Augusti 1788

85

Mosci Panie Woiewodo Sandomirski Prawdziwie z WPanem dzielę smutek Jego domowy z dwoistego powodu o ktorym Mi w liscie swoim de d. 2. Aug. wspominasz. Co do Sprawy Zydowskiey, gdy ta juz jest w Sądzie Assessorskim Zapisana, juz WPan wątpić niemozesz, że poydzie należytym torem do Sprawiedliwey decyzyi. Y w skłonieniu się Moim względem Orderu, y w każdey okazyi doznawać WPan będziesz, jak szczerze, y nie=odmiennie szanuię y kocham WPana

Stanisław August Krol



ε 21. Januar 1790.

87

Mości Panie Wojewodo Sandomirski! Był u mnie JPan Kasztelan Sandomirski własnie przed swym wyjazdem w Sandomirskie; powiadał mi, że się z WPanem widzieć będzie przed Seymikami; z tego powodu piszę przez niegoż do WPana, obligując Go, abyś się znaydywał na Seymikach. Nie rozszerzam się z opisywaniem myśli Moich, bom one ustnie powierzył JPanu Kasztelanowi Sandomirskiemu; do nich się referuię, a WPana proszę, abyś Jego powieści dał wiarę y do nich się przychylił. Znam Ja jak WPan zawsze chwalebnie przodkujesz temu Województwu, tak y tą razą będę miał racyą być kontent, bo zapewne nie stanie się nic, coby dobrym zamiarom, y dobru całego Kraju mogło uwłoczyć. A w tym trwaiąc przeświadczeniu, upewniam Cię Mość Wojewodo o Moim jednostaynym y dystyngwowanym dla WPana szacunku y affekcie mu[illegible]

Stanisław August Król

1790.

d. 11. Maj 1790.

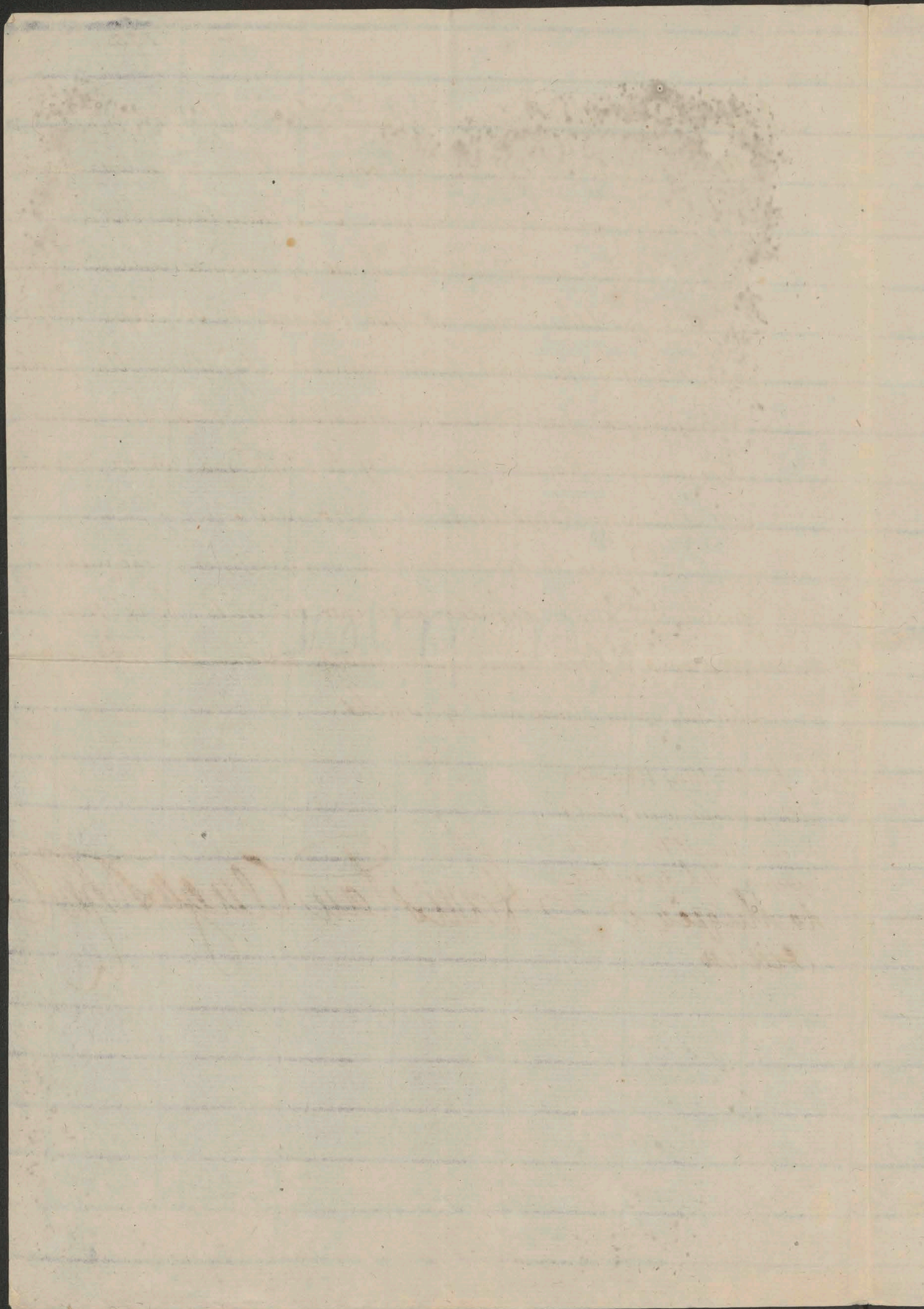
89

Mości Panie Wojewodo Sandomirski! Jak WPana przez JPana Kasztelana Czerskiego oświadczyłem, że na wstawienie się WPana przyozdobię Orderem S. Stanisława JJPP. Romera Podczaszego Radomskiego y Niemcewicza Podstolego Stężyckiego, tak w odpis na List WPana de 30. elapsi wyrażam: iż gdy mi podał JPan Kanclerz Dyploma dla JPana Niemcewicza nie codawniey podpisałem, a zas dla JPana Podczaszego Romera teraz; y te Dyploma wraz z Znakami iest złożone w Kancellaryi W. Koronney.

Chętnie to ponawiam, że w każdey porze żądania y prozby WPana uskuteczniać iest mi miło, bo Ci Moy Wojewodo z serca sprzyiam maiąc zawsze dla WPana dystyngwowany szacunek y affekt.

P.S. Już też Moy Wojewodo dla wielości wyszłych Orderow, umyśliłem odtąd ścisnąć ich dystrybutę do długiego czasu

Stanisław August Król



d. 30. 8bris 1790.

91

Mości Panie Woiewodo Sandomirski! Lubo się zapewniam, że WPanu nie są tayne myśli y zamiary Moie względem następuiących Seymików, gdy jednak odbieram dziś uwiadomienie od Xiędza Biskupa Kamienieckiego, jakoby Obywatele Województwa Sandomirskiego różnie sobie tłumaczyli chęć Moią względem okoliczności formy Rządu tyczących się a mianowicie względem Tronu, przeto w zwykłey poufałości jak nayiaśniey otwieram się WPanu: =

Że Ja z moiey strony nie rad nigdy krępować woli Obywatelów, y teraz wcalebym o Instrukcyi nie wspominał, gdyby to Mię nie zniewalało, czego istność y powaga Seymu teraźnieyszego po Mnie wyciąga: Tego to Seymu, który sobie zasłużył na powszechną opinią, że ieszcze takiego nie było, któryby dla Oyczyzny tyle sprawił dobrego; A zatym powinnością iest każdego dobrze myślącego Obywatela y Pierwszego mnie, abym nayusilniey starał się sam y przekładał każdemu /: jakoż to y czynię niniéyszym Listem :/ iż wszelkie Manifesta, Protestacye, a tym bardziey, strzeż Boże, Rekonfederacye przeciwiące się dziełom y duchowi teraźnieyszego Seymu, nie mogą być tylko naywiększą szkodliwością Krajową; ponieważ cokolwiek okazywałoby tylko cień rozdwoienia w Obywatelstwie Naszym, służyłoby właśnie nayspomyślniey dla wszelkich zagra-

niecznych

nicznych zamiarow maiących za cel zniszczenie tey exystencyi poważney, ktorą Seym aktualny dał Naszemu Narodowi, y spętania Nas na nowo w okowy gorsze nad te, z ktorychesmy się dopiero wydobyli. —

A zatym za pierwszy pryncypalny objekt Instrukcyi żądam widzieć, ażeby przyszli JJ. Pnie Posłowie zostali obowiązani ante omnia do uczynienia akcessu do Konfederacyi aktualney Seymowey pod temiż cnotliwemi Laskami, ktore Jey użytecznie przodkowały do tych czas.

A gdy tenże Seym zalecił wszystkim Województwom, Ziemiom y Powiatom obrać Następcę Tronu za życia Mego, Ja kładę na stronę wszystkie osobiste względy, ktoremi Mię od tego zamiaru odwieść usiłowano, oświadczam, że przekładaiąc Dobro Oyczyzny Moiey nad wszelki interess własny, a niechcąc, aby dzień smierci moiey stał się okazyą y początkiem woyny domowey, a przeto ruiny Kraju, sam jestem jednomyslny względem zalecenia y zaleconego od Seymu. Wszak gdy Krol Polski za wolą jednogłośną Seymu czyni, podpadać żadney niechęci ani złey interpretacyi nie powinien.

Co wyraziwszy, upewniam WPana o Moim jednostaynym dystyngwowanym szacunku y affekcie, wszelkich z serca życząc mu od Boga pomyslności.

Stanisław August Krol

Copia

93

Na ręce JW JX^ca Biskupa Kamienieck^o / d. 30. 8bris 1790. z Warszawy.

Mości Panie Woiewodo Sandomirski! Lubo się zapewniam, że iuż WPanu nie są tayne myśli y zamiary Moie względem następuiących Seymików, gdy jednak dziś odbieram uwiadomienie od JX^ca Biskupa Kamienieckiego, iakoby Obywatele Woiewodztwa Sandomirskiego rozmaicie sobie tłumaczyli chęć moię względem okoliczności formy Rządu tyczących się, a mianowicie względem Tronu; przeto w zwykłey poufałości jak nayiaśniey otwieram się WPanu: Że Ja z moiey strony nie rad nigdy krępować woli Obywatelów, y teraz wcale bym o Instrukcyi nie wspominał, gdyby to Mię nie zniewalało, czego istność y powaga Seymu teraźnieyszego po Mnie wyciąga; Tego to Seymu, który sobie zasłużył na powszechną opinią, że ieszcze takiego nie było, któryby dla Oyczyzny tyle sprawił dobrego; a zatym powinnością iest każdego dobrze myślącego Obywatela y Pierwszego Mnie, abym nayusilniey starał się sam y przekładał każdemu (: jakoż to y czynię niniejszym listem :) iż wszelkie Manifesta, Protestacye, a tym bardziey, strzeż Boże, Rekonfederacye przeciwne się dziełom y duchowi teraźnieyszego Seymu, nie mogą być, tylko naywiększą szkodliwością Krajową; Ponieważ cokolwiek okazywałoby tylko cień rozdwoienia w Obywatelstwie Naszym, służyłoby własnie naypomyślniey dla wszelkich zagranicznych Zamiarów maiących za cel zniszczenie tey exystencyi poważney, którą Seym aktualny dał naszemu Narodowi y spętania Nas na nowo w okowy gorsze nad te, z którycheśmy się dopiero wydobyli.

A zatym za pierwszy pryncypalny Objekt Instrukcyi żądam widzieć, ażeby przyszli JJ.PP. Posłowie zostali obowiązani ante omnia do uczynienia Ak-

cessu

cessu do Konfederacyi aktualney Seymowey pod temiż cnotliwemi Laskami, które Jey użytecznie przodkowały do tych czas.

A gdy tenże Seym zalecił wszystkim Województwom, Ziemiom y Powiatom obrać Następcę Tronu za życia Mego, Ja kładąc na stronę wszystkie osobiste względy, któremi Mię od tego zamiaru odwieść usiłowano, oświadczam: że przekładaiąc dobro Oyczyzny Moiey nad wszelki Interes własny, a niechcąc, aby dzień śmierci Moiey stał się okazyą y początkiem woyny domowey, a przeto ruiny Kraju, sam iestem iednomyślny względem zalecenia y zaleconego od Seymu.

Wszak gdy Król Polski za wolą iednogłośną Seymu czyni, podpadać żadney niechęci ani złey interpretacyi nie powinien. —

Co wyraziwszy etc.

d. 10. Xbris 1790. 95

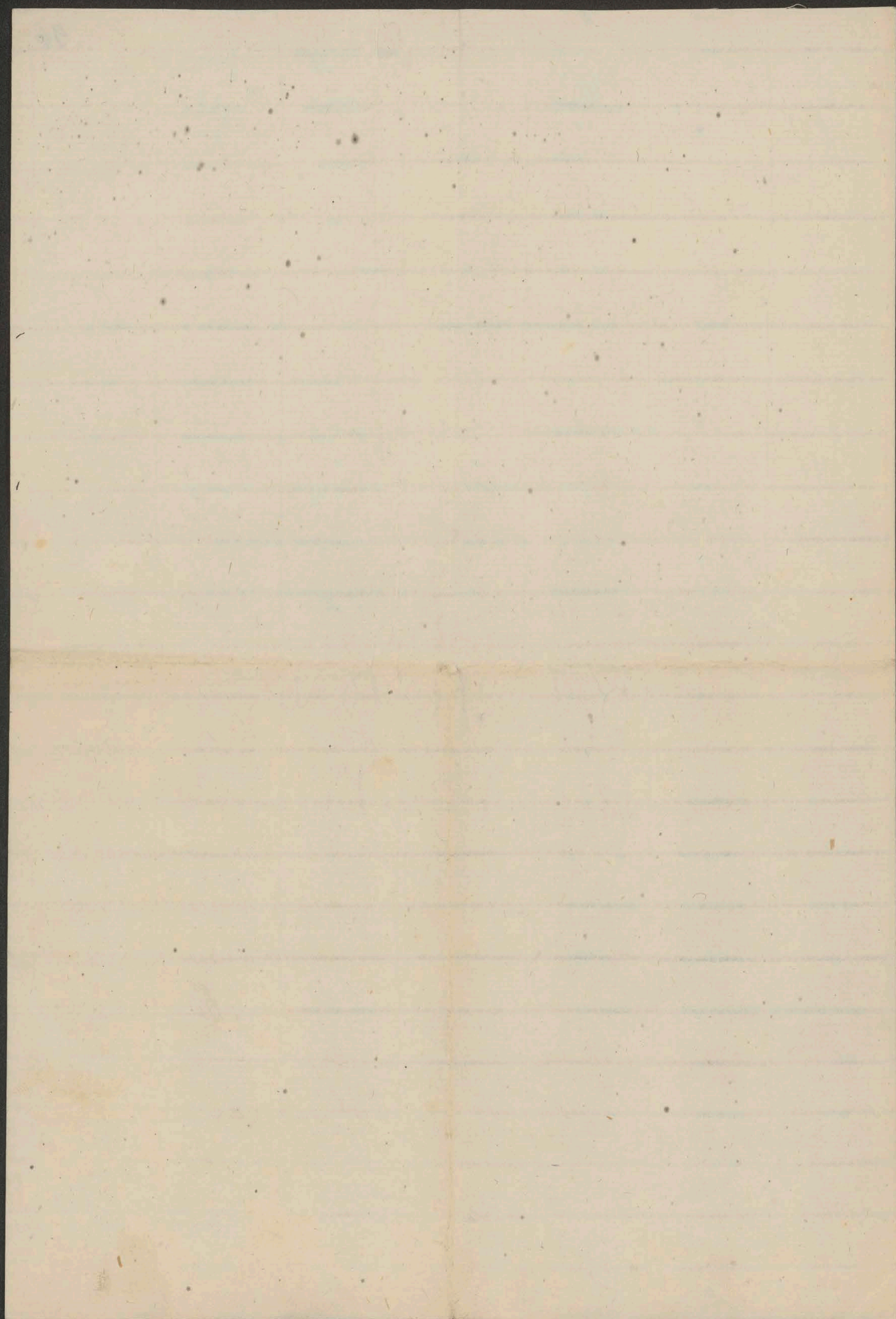
Mości Panie Wojewodo Sandomirski! List WPana 29na Novembris pisany odebrałem. Zamilczam iuż o Seymiku Sandomirskim, y tylko mi przychodzi tyle wyrazić, że dzielę z WPanem tę Jego trosskliwość y czułość, ktorą Mi oświadczasz.

Co do zawakowanego Podstolstwa Wislickiego, to na promocyą z wakansu tego Urzędu podał mi JPan Kanclerz W. Kor. Przywileje do podpisu jak poniżey: na Podstolstwo Wislickie dla JPa Czesnika Skotnickiego, na Czesnikostwo dla JPa Łowczego Mikułowskiego, na Łowiectwo dla JPa Woyskiego większego Bystrzanowskiego, na Woystwo większe dla JPa Miecznika Dembińskiego, na Miecznikostwo dla JPa Szczepanowskiego Kommissarza Cywilno-Wojskowego Sandomirskiego, z oświadczeniem: że to iest z wiadomością WPana; przeto zaraz za podaniem mi podpisałem.

Bądź pewny Moy Wojewodo: że mi iest zawsze miło y przyimować od WPana rekommendacye y do nich się przychylać, gdyż mam iednostayny dla WPana szacunek y Affekt.

Co wyraziwszy wszelkich z serca życzę WPanu od Boga pomyślności.

Stanisław August Krol



z. 19. Januar 1791. 97

Mosci Panie Wojewodo Sandomirski! Odpisuiąc na List WPana de 29. xbris oświadczam. że ukontentowaniem moim iest, skłaniać się do życzeń WPana. — Lecz wydać drugi Przywiley na Urząd podpisany iuż przezemnie JPanu Szczepanowskiemu, byłoby to zbyt przykre temu Obywatelowi sprawić zmartwienie, ktory, chociaż na żadnym nie był urzędzie, iest wszelako teraz aktualnie Kommissarzem Cywilno-Woyskowym. żaliłby się on pewnie na Mnie mowiąc: iż Seym dzisieyszy tak baczny na wszystko, y lubo sam stanowiący te Prawo, ktore WPan wzmiankuiesz, przypuścił jednak wielu do Prawodawstwa nie zrobiwszy im naymnieyszey z tego powodu trudności, że nie byli na żadney funkcyi, a nawet Kommissarzami Cywilno-Woyskowemi. A zatym Moy Wojewodo! proszę Cię, uspokoy się w tym wypadku, y bądź pewien, że mi zawsze miło przychylać się do wdawania się WPana za Obywatelami Województwa Sandomirskiego, bo mam jednostayny dla WPana dystyngwowany szacunek y affekt.

Stanisław August Krol

1791.

w Warszawie d. 3 februar. 1792. Kr.

39

Mości Panie Woiewodo Sendomirski! List WPana de d. 24 Januar. iest dla mnie nowym dowodem trwałego i dzielnego Patryotyzmu WPana, za który tym serdeczniey dziękuię WPanu, im ważnieysza w tym zawiera się usługa WPana ... dla Oyczyzny. Proszę WPana abyś odemnie oświadczył także winną wdzięczność tym wszystkim którzy wraz z WPanem zaprzysięgli Konstytucyą 3 Maja. Jak życzę tak spodziewam się, że mi WWPanowie nowy powod dziękczynienia podacie, solennym poparciem teyże Ustawy Rządowey, czyli przez Jnstrukcyą, czyli przez laudum na blisko przyszłych Seymikach; dobre dzieło ukrzepiać trzeba iak naymocniey, aby nam za to dziękowali nie tylko teraz żyiący, ale i w przyszłych pokoleniach powstać maiący Obywatele.

Wać Panu będzie należyta ta chwała, żeś przez tyle lat cnotliwie i przykładnie prowadziwszy Woiewodztwo doprowadziłeś go tandem do naypożądańszego kresu–

Wątpić Wać Pan nie możesz o radości moiey, że to winien będę dawnemu i doświadczonemu Przyiacielowi memu, którego z Serca kocham i szacuię

Stanisław August Krol

Wielmożny Sołtyk Wda Sendomirs.

100

w Warszawie. dń 18 febr. 1792.

101

Mości Panie Woiewodo Sendomirski! Nie mogę zataic tego ukontentowania, ktore mam z odbytych Seymikow Sendomirskich. Dałeś WPan dowod usługi Oyczyźnie nie tylko przez sposob Myslenia; ale nawet słabym będąc wolałeś sobie przykrości uczynić, niżli ażeby się miał stać uszczerbek w obradach bez bytności Jego. Radość sam WPan masz z czynu dobrego i przynoszącego sławę Narodowi Naszemu, a Ja WPanu uprzeymie dziękuię iż nieoszczędzałeś trudow swoich.

Życzę Ci Moy Woiewodo z Serca czerstwego zdrowia nietylko dla Siebie ale i dla Oyczyzny, i kończę zapewnieniem iednostayn nego szacunku i affektu mego dla WPana

Stanisław August Krol

W. Sołtyk Wda Sendomirski —

1792

z Warszawy dnia 20. Marca 1792 roku

Mości Panie Woiewodo Sandomirski! Niespieszyłem się z odpowiedzią na list WPana 3o Marca pisany, bo kiedy Mu z Serca sprzyiam, to Mi przykro w tey Materyi pisać, o którey bym y słyszeć niechciał przez samą przychylność do Osoby WPana, a która zawsze staie się pożyteczną dla Oyczyzny. Nieumiem nigdy, ani chcę WPanu odmawiać: ale powiem jak myślę, że ani tu takiego bym Kupca niemiał jak WPan wyrażasz, ani chcę widzieć kogo innego Woiewodą Sandomirskim tylko WPana; bo maiąc tak przywiązanego Przyiaciela, jak WPan, pragnę z Nim bydź aż do odłączenia przez Naywyższy Wyrok.

Względem tego co WPan o Starostwach piszesz tyle tylko powiem, że niemusi bydź WPanu tayne zdanie y Chęć Moia w tey Materyi.

Co do Orderu Orła białego dla JPana Kupniewskiego, gdy WPan za nim prosisz chętnie się przychylę bo y Jego zasługi są Mi pobudką, jako y teraz podjęcie się Funkcyi Deputackiey, ale dopiero po odbytey Funkcyi z przyczyny, iż ozdobienie Orderami odmówiłem innym Deputatom.

Do prózby WPana za JPanem Laskowskim, y drugim którego Mi jeszcze niewymieniasz, przychylam się, y te dwa

Ordery

y te dwa Ordery przeszlę WPanu na dzień Sgo Stanisława,
więc chciey w czasie przypomnieć.

A teraz kończę, Móy Wojewodo, że cię z serca kocham,
y że mam dla WPana jednostayny y dystyngwowany szacunek

Stanisław August Krol

JP. Sołtyk Wda Sandomirz

2/1792.

z Warszawy dnia 11ᵒ Maja 1792.

Mości Panie Wojewodo Sandomierski! Lepiey odpisać na list WPana de 24ª Aprilis niepotrafię, jak przesytaiąc WPanu dwa Ordery Czerwone, dla Osób w tymże Liście wyrażonych.

Order błękitny dla JMC Pana Rupniewskiego przed dokończeniem funkcyi zdawałby Mi się przedwczesny: A jako życzę tak spodziewam się, że Ja WPanem długo wraz z Oyczyzną cieszyć się będziemy. —

To wyraziwszy naychętniey ponawiam upewnienie — nayszczerszego Affektu y Szacunku Mego dla WPana.

Stanisław August Król

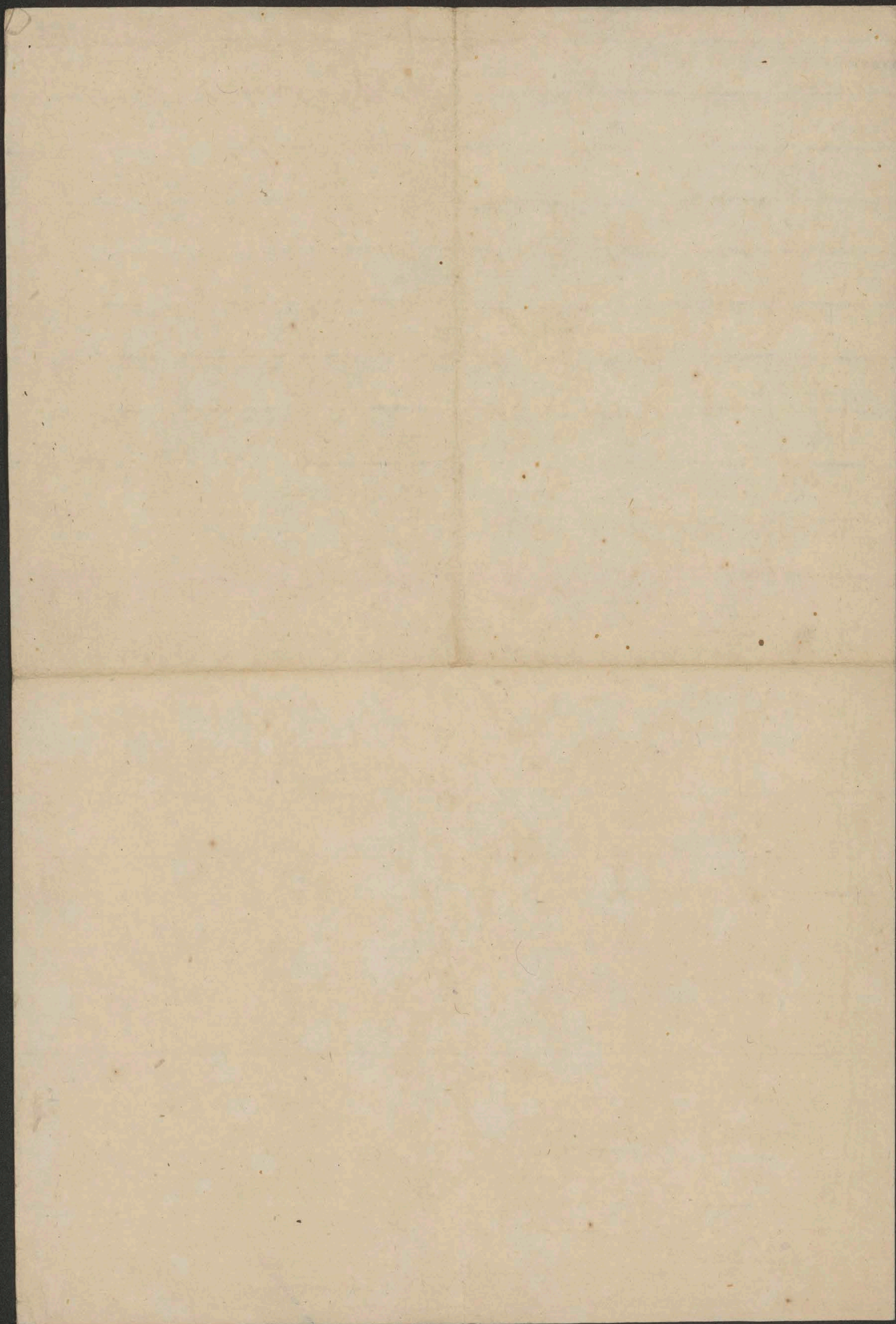
107

z Warszawy d: 27. Julij 1792.

Mości Panie Wojewodo Sendomirski. — Lubo w powszechnym smutku nad ogulnym stanem Oyczyzny, jednak dotyka Mnie bardzo czule y osobista dolegliwość każdego Obywatela, a tym bardziey tak dystyngwowanego Senatora, jakim iesteś WPan.

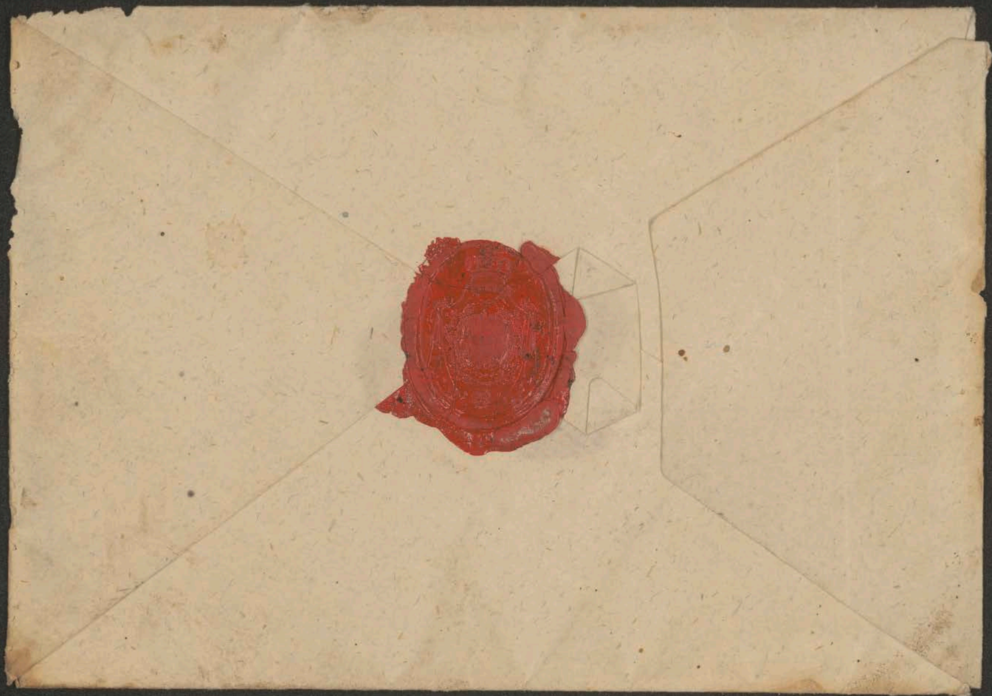
Jako zaś WPan w Liście swoim do Mnie de 25 Julij referuiesz się do Listu który pisałeś do JPana Ostrowskiego Podsk: Nadw: tak równie Ja, referuię się do responsu który Tenże JP: Podskarbi Nadw: uczyni WPanu. Co wyraziwszy, wszelkich z Serca życzę WPanu od Boga pomyślności

Stanisław August Król



109

Wielmożnemu Sołtykowi
Kasztellanowi Sendomirskiem[u]
Uprzeymie Nam Miłemu.



110

Wielmożnemu Sołtykowi
Wojewodzie Sandomirskiemu
Uprzeymie Nam Miłemu

w Koziogłowach



2 ~~204~~ 111

Wielmożnemu Sołtykowi
Wojewodzie Sandomirskiemu
Uprzeymie Nam Miłemu

w Kurozwękach.



Papiery Lanckorońskie
a osobliwie odnoszące się do
procesu rozwodowego Stan. Lanc.
z Franciszką z Bielińskich [illegible]

112

22

Wielmożnemu Sołtykowi
Wojewodzie Sandomirskiemu
Uprzeymie Nam Miłemu

p Kielce

w Kurozwękach

P2